BIULETYN INFORMACYJNY POLSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

Nr 7 Lipiec 1964 r.

WARSZAWA

BIULETYN INFORMACYJNY POLSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

Nr 7 Lipiec 1964 r.

WARSZAWA

Wykonano w Zakładzie Graficznym Politechniki Warszawskiej
Nakład 500+20. Ark druku 4,5. Papier powielacz. kl. III 70 g.
Oddano do druku dn. 11. VII. 1964 roku. Zamówienie nr 421.

T r e ś ć :

PRZED IGRZYSKAMI W TOKIO

Ocena poziomu sportowego w podnoszeniu ciężarów w skali międzynarodowej w aspekcie udziału Polski w Tokio

(Materiały Komisji Sportowej PKOl)

Na przestrzeni ostatnich pięciu lat podnoszenie ciężarów, obok pływania, charakteryzuje najbardziej dynamiczny rozwój spośród wszystkich dyscyplin sportu na świecie. Świadczy o tym między innymi stałe poprawianie rekordów Świata w ilościach i na poziomie wydawałoby się przekraczającym ludzkie możliwości.

Najbardziej charakterystyczny pod tym względem był rok przedolimpijski, w którym na 28 rejestrowanych osiągnięć - poczyniono 37 poprawek do tabeli rekordów Świata. W ciągu kilku miesięcy br. pobito 8 rekordów Świata uznanych już przez Międzynarodową Federację. O olbrzymim postępie tej dyscypliny świadczy również stały wzrost wyników na Mistrzostwach Świata. Dla zobrazowania tego postępu podajemy w tabeli 1:

1. wynik pierwszego zawodnika
2. sumę kilogr. podniesionych przez pierwszych trzech zawodników
3. sumę kg podniesionych przez pierwszych sześciu zawodników

Międzynarodowa Federacja organizuje corocznie Mistrzostwa Świata lub Europy (z wyjątkiem roku Olimpijskiego) w których w zasadzie uczestniczą wszyscy zawodnicy mający wpływ na klasyfikację indywidualną i zespołową w poszczególnych kategoriach wagowych.

Imprezy te, oraz listy światowe najlepszych wyników są głównymi i właściwie jedynym miernikiem wartości, poziomu spor-

T a b e l a 1

		1960(I.O)	1961	1962	1963
		172 zaw.z 58 państw	120 zaw. z 33 państw	113 zaw. z 27 państw	135 zaw. z 33 państw
56 kg	1.	345	345	352,5	345
	2.	1012,5	1027,5	1020	1015
	3.	1977,5	1980	1942,5	1957,5
60 kg	1.	372,5	367,5	362,5	375
	2.	1087,5	1082,5	1072,5	1107,5
	3.	2115	2130	2117,5	2117,5
67,5 kg	1.	397,5	402,5	415	417,5
	2.	1157,5	1197,5	1232,5	1237,5
	3.	2267,5	2322,5	2352,5	2397,5
75 kg	1.	437,5	435	422,5	437,5
	2.	1270	1260	1250	1297,5
	3.	2462,5	2450	2477,5	2547,5
82,5 kg	1.	442,5	450	460	477,5
	2.	1292,5	1312,5	1357,5	1395
	3.	2542,5	2580	2655	2707,5
90 kg	1.	472,5	475	480	480
	2.	1375	1395	1410	1425
	3.	2642,5	2710	2702,5	2797,5
p.90 kg	1.	537,5	525	540	557,5
	2.	1550	1462,5	1575	1622,5
	3.	2910	1812	3005	3110
suma kg podniesionych przez zawodników 7 wag którzy zajęli miejsca:	pierwsze	3005	3000	3032,5	3090
	drugie	2907,5	2892,5	2985	3035
	trzecie	2832,5	2845	2900	2975
	szóste	2692,5	2715	2737,5	2782,5

towego poszczególnych zawodników, ich możliwości rozwojowych oraz wskazują na aktualny układ sił w tej dyscyplinie sportu.

Jak kształtuje się sytuacja pod kątem układu sił poszczególnych państw - ilustruje nam ilość zdobytych punktów i medali w ostatnich Mistrzostwach Świata (tabela 2). Jak wynika z tabeli 2 walka o medale i punkty rozgrywa się zwykle pomiędzy pięcioma państwami, a mianowicie: ZSRR,Węgrami,Polską,USA i Japonią. Kraje te tworzą ścisłą czołówkę światową. Pozostałe - dysponują mniej wyrównanymi zespołami - posiadając jedy-

T a b e l a 2

	1963		1962		1961		1960(I.O.)	
	medale ilość %	punkty ilość %	medale ilość %	punkty ilość %	medale ilość %	punkty ilość %	medale ilość %	punkty ilość %
ZSRR	7 - 100	38-77,55	6-85,71	39-79,59	7-100	41,5-84,99	6-85,71	40-81,63
Węgry	4-57,13	25-51,0	4-57,13	26-53,06	3-42,85	19-38,77	1-14,28	9-18,37
Polska	3-42,85	24-48,9	4-57,13	19-38,78	3-42,85	18-36,73	2-28,57	20-40,81
USA	2-28,57	21-42,8	4-57,13	26-53,06	3-42,85	24-48,97	6-85,71	34-69,39
Japonia	3-42,85	16-32,6	1-14,28	8-16,32	1-14-28	9-18,37	1-14,28	10-20,41
Anglia	1-14,28	7-14,28	1-14,28	1-14,28	1-14,28	6-12,24	1-14,28	4-8,16
CSRS	1-14,28	7-14,28						
Iran	- -	5-10,20	1-14,28	8-16,32	- -	8-16,32	1-14,28	5-10,20
Włochy	- -	3- 6,12	- -	2- 4,08	1-14,28	6,5-13,26	1-14,28	4- 8,16
Korea	- -	3- 6,12						3- 6,12
Bułgaria	- -	2- 4,08	- -	3- 6,12	- -	1- 2,04	- -	2- 4,08
ZRA	- -	2- 4,08	- -	5-10,20			- -	4- 8,16
Finlandia	- -	1- 2,04	- -	3- 6,12	1-14,28	9-18,37	- -	4- 8,16
Francja	- -	- -	- -	3- 6,12	1-14,28	4- 8,16	— -	5-10,20
Niemcy	- -	- -	- -	2- 4,08	- -	3- 6,12	- -	- -
Rumunia	- -	- -	- -	3- 6,12	- -	- -	- -	- -
Irak			- -	- -	- -	3- 6,12	1-14,28	4- 8,16
Curacao					- -	2- 4,08		
Kanada							- -	1- 2,04
Singapur							1-14,28	5-10,20
	21 -	154 -	21 -	154 -	21 -	154 -	21 -	154 -

nie od 1 do 3 dobrych sztangistów - jak Iran, Korea, Anglia, CSRS, Finlandia czy ZRA. W ocenie nie uwzględniono Chin.

Ponieważ układ sił poszczególnych krajów uzależniony jest od indywidualnych wyników i lokat ich reprezentantów, należy zorientować się kto aktualnie reprezentuje czołówkę światową w danych konkurencjach i tym samym pretenduje do finałowych miejsc w Turnieju Tokijskim. Sytuację pod tym względem najobjektywniej określają wyniki z Mistrzostw Świata w Sztockholmie, gdzie w zasadzie uczestniczyli wszyscy zawodnicy czołówki światowej (z wyjątkiem Korei Płn) oraz wyniki z list światowych roku 1963 i 1964 sporządzone na podstawie list krajowych.

Regulamin Igrzysk (również i M.Świata) zezwalający na start 7 zawodników z jednego kraju, z prawem dublowania poszczególnych wag - stwarza możliwości przeprowadzania wielu kombinacji przez zainteresowanych, mających na celu ustawienia danego zawodnika w tej kategorii, w której ma największe szanse uzyskania dobrej lokaty. Stąd dla uniknięcia omyłek w załączonym wykazie lista światowa r. 1963 uwzględnia po dwóch (a nie po jednym jak to zwykle się praktykuje) zawodników z jednego kraju w danej wadze o ile wynikami plasują się w pierwszej dwunastce.

Wykaz przedstawia również we wszystkich siedmiu konkurencjach dziesięciu pierwszych z Mistrzostw Świata w 1963 roku, najlepsze osiągnięcia z roku bieżącego, oraz wyniki Polaków. Dane zawarte w wykazie w zasadzie dość jasno obrazują poziom światowej czołówki i pretendentów do punktowanych miejsc w Tokio. W jednej konkurencji jest ich więcej, w drugiej mniej w zależności od układu sił. Bardziej szczegółowe komentowanie poszczególnych wag w chwili obecnej mija się z celem z powodu braku danych o niektórych czołowych zawodnikach, ich sposobach przygotowywania się, formie, ewentualnie kontuzjach, starcie w wyższej lub niższej kategorii itp.

Ogólna ocena Polaków

Pomimo olbrzymiego postępu sportu sztangowego na świecie Polacy dotrzymują kroku czołówce. Świadczą o tym zarówno wyniki naszych reprezentantów na Igrzyskach Olimpijskich, Mist-

rzostwach Świata i Europy, jak i lokaty na listach światowych "10" najlepszych. Nasz dorobek medalowo-punktowy na wspomnianych imprezach przedstawiają tabela 3 i 4.

T a b e l a 3

	zł	sr	br	razem	IV	V	VI	Ilość start.	Ilość pkt	lokata zespołowa
1952	-	-	-	-	-	-	-	4	-	-
1956	-	-	1	1	1	-	2	5	9	5/17
1960	1	-	1	2	1	3	2	7	20	3/52
razem	1	-	2	3	2	3	2			
1954	-	-	-	-	-	-	-	7	-	-/23
1955	-	-	-	-	1	1	1	7	6	6/23
1957	-	-	2	2	3	1	-	7	19	3/20
1958	-	-	1	1	1	1	-	7	9	5/26
1959	1	2	2	5	1	-	1	7	29	2/19
1961	2	-	1	3	-	-	-	7	18	4/33
1962	-	2	2	4	-	-	1	7	19	4/27
1963	1	2	-	3	1	2	-	7	24	3/33
razem	4	6	8	18	7	5	3			
1954 1963	6	13	17	36	9	7	4			

T a b e l a 4

Lokaty Polaków na listach światowych "10" najlepszych w latach 1960 - 63

Rok	kogucia	piórkowa	lekka	średnia	p.ciężka	l.ciężka	ciężka
1960	10/5	- -	- /4	9/5	3/2	5/2	-/10
1961	- -	- -	3,5/2	-/5	-/7	1/1	-/8
1962	- -	8/ 6	3,4/2	-/7	-/6	2/2	-/9
1963	- -	-/8-9	2,3/2	-/7-9	9/3	2/2	-/-

objaśnienie: pierwsza cyfra w danej wadze oznacza lokatę (lokaty) Polaków na liście światowej bez względu na ilość zawodników z jednego kraju, natomiast druga cyfra lokatę Polaka na tej liście uwzględniając tylko jednego zawodnika z danego kraju.

Indywidualna ocena Polaków

W roku bieżącym objętych jest przygotowaniami olimpijskimi 28 sztangistów, z których większość stanowią zawodnicy bardzo młodzi zarówno wiekiem jak i stażem zawodniczym. Spośród nich 5 zawodników reprezentujących cztery konkurencje (wagi) swymi wynikami aktualnie potwierdzonymi kwalifikuje się do udziału w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio, mając realne szanse uplasowania się w pierwszej szóstce, a nawet w trójce zawodników. Są to: Baszanowski, Zieliński, Paliński, Kaczkowski i Pietruszek. Ponieważ ta "piątka" w zasadzie zabezpiecza zakwalifikowanie się dyscypliny do drugiego etapu przygotowań, streścimy się jedynie do krótkiej charakterystyki osiągnięć wymienionych, mającej na celu wykazanie ich poziomu w skali międzynarodowej.

WALDEMAR B A S Z A N O W S K I (AZS AWF)
rocznik 1936 - w.lekka

Wyszczególnienie	1960	1961	1962	1963	1964
najlepszy wynik i lokata na liście światowej	380(6)	402,5(2)	412,5(2)	412,5(2)	430,0(1)
wyniki na M.Świata i lokata	370(5)	402,5(1)	412,5(2)	410(2)	-

rekordy życiowe wg stanu 1.I.1964	115	130,5	163	412,5
najlepsze wyniki w b. roku	132,5	132,5	165	430,0

MARIAN Z I E L I Ń S K I (Legia) r. 1939 - w.lekka

Wyszczególnienie	1960	1961	1962	1963	1964
najlepszy wynik i lokata na liście światowej	382,5(4)	395(2)	405(2)	417(2)	420,0(2)
wyniki na M.Świata i lokata	375(4)	395(3)	405(3)	417,5(1)	-

rekordy życiowe wg stanu 1.I.1964	135	122,5	160	417,5
najlepsze wyniki w b. roku	135	125	162,5	420,0

Konkurentami, którzy mogą zagrozić naszym dwom reprezentantom wagi lekkiej w uzyskaniu dwóch medali są: Łopatin (ZSRR) obecnie zdyskwalifikowany z najlepszym wynikiem w roku ubiegłym 412 kg, Kapłunow (ZSRR) - 1963 r. 410 kg - 1964 r. 407,5 kg, oraz Nogajcew (ZSRR) - 1963 r. 402,5 kg - 1964 r. 412,5 kg.

IRENEUSZ P A L I Ń S K I (LZS) r.1932 - w.lekkociężka

Wyszczególnienie	1960	1961	1962	1963	1964
najlepszy wynik i lokata na liście światowej	455(2)	475(1)	472,5(2)	475(2-3)	475,0(4)
wyniki na M.Świata i lokata	422,5(1)	475(1)	470(2)	475(2)	-
rekordy życiowe wg stanu 1.I.64	153(62 r.)		142,5(62 r.)	190(61 r.)	475(61 r.)
najlepsze wyniki w b.roku	155,0		137,5	185	475,0

Z tegorocznych osiągnięć za granicą wynika, że Paliński może mieć sporo konkurentów w uzyskaniu medalu. Wydaje nam się jednak, że na podium w Tokio sytuacja nie będzie tak groźna jak przedstawiają się tegoroczne wyniki jego konkurentów. Są nimi: Flores(Curacao)485 kg(w 1963 r. 457,5), Troicki (ZSRR) 482,5 kg(465), Gołowanow 480 kg(457,5), Toth (Węgry) 470 kg (455),Kasianow(ZSRR)470 kg(460). Uważamy,że najgroźniejszymi przeciwnikami naszego sztangisty będą: Martin (Anglia),March (USA), jeden z zawodników radzieckich i ew.Veres)Węgry).

JERZY K A C Z K O W S K I (Legia) r.1938 - w.półciężka

Wyszczególnienie	1960	1961	1962	1963	1964
najlepszy wynik i lokata na liście światowej	397,5(14)	405(13)	427,5(6)	447,5(3)	447,5/ /452,5
wyniki na M.Świata i lokata	-	400(7)	420(6)	447(4)	-
rekordy życiowe wg stanu 1.I.64	147,5(63 r.)		130(63 r.)	170(63 r.)	447,5(63).
najlepsze wyniki w b.roku	145(150)		132,5	170,0(172,5)	447,5(452,5)

Indywidualna ocena Polaków

W roku bieżącym objętych jest przygotowaniami olimpijskimi 28 sztangistów, z których większość stanowią zawodnicy bardzo młodzi zarówno wiekiem jak i stażem zawodniczym. Spośród nich 5 zawodników reprezentujących cztery konkurencje (wagi) swymi wynikami aktualnie potwierdzonymi kwalifikuje się do udziału w Igrzyskach Olimpijskich w Tokio, mając realne szanse uplasowania się w pierwszej szóstce, a nawet w trójce zawodników. Są to: Baszanowski, Zieliński, Paliński, Kaczkowski i Pietruszek. Ponieważ ta "piątka" w zasadzie zabezpiecza zakwalifikowanie się dyscypliny do drugiego etapu przygotowań, streścimy się jedynie do krótkiej charakterystyki osiągnięć wymienionych, mającej na celu wykazanie ich poziomu w skali międzynarodowej.

WALDEMAR B A S Z A N O W S K I (AZS AWF)
rocznik 1936 - w.lekka

Wyszczególnienie	1960	1961	1962	1963	1964
najlepszy wynik i lokata na liście światowej	380(6)	402,5(2)	412,5(2)	412,5(2)	430,0(1)
wyniki na M.Świata i lokata	370(5)	402,5(1)	412,5(2)	410(2)	-

rekordy życiowe wg stanu 1.I.1964	115	130,5	163	412,5
najlepsze wyniki w b. roku	132,5	132,5	165	430,0

MARIAN Z I E L I Ń S K I (Legia) r. 1939 - w.lekka

Wyszczególnienie	1960	1961	1962	1963	1964
najlepszy wynik i lokata na liście światowej	382,5(4)	395(2)	405(2)	417(2)	420,0(2)
wyniki na M.Świata i lokata	375(4)	395(3)	405(3)	417,5(1)	-

rekordy życiowe wg stanu 1.I.1964	135	122,5	160	417,5
najlepsze wyniki w b. roku	135	125	162,5	420,0

Konkurentami, którzy mogą zagrozić naszym dwom reprezentantom wagi lekkiej w uzyskaniu dwóch medali są: Łopatin (ZSRR) obecnie zdyskwalifikowany z najlepszym wynikiem w roku ubiegłym 412 kg, Kapłunow (ZSRR) - 1963 r. 410 kg - 1964 r. 407,5 kg, oraz Nogajcew (ZSRR) - 1963 r. 402,5 kg - 1964 r. 412,5 kg.

IRENEUSZ P A L I Ń S K I (LZS) r.1932 - w.lekkociężka

Wyszczególnienie	1960	1961	1962	1963	1964
najlepszy wynik i lokata na liście światowej	455(2)	475(1)	472,5(2)	475(2-3)	475,0(4)
wyniki na M.Świata i lokata	422,5(1)	475(1)	470(2)	475(2)	-

rekordy życiowe wg stanu 1.I.64 153(62 r.) 142,5(62 r.) 190(61 r.) 475(61 r.)

najlepsze wyniki w b.roku 155,0 137,5 185 475,0

Z tegorocznych osiągnięć za granicą wynika, że Paliński może mieć sporo konkurentów w uzyskaniu medalu. Wydaje nam się jednak, że na podium w Tokio sytuacja nie będzie tak groźna jak przedstawiają się tegoroczne wyniki jego konkurentów. Są nimi: Flores(Curacao)485 kg(w 1963 r. 457,5), Troicki (ZSRR) 482,5 kg(465), Gołowanow 480 kg(457,5), Toth (Węgry) 470 kg (455),Kasianow(ZSRR)470 kg(460). Uważamy,że najgroźniejszymi przeciwnikami naszego sztangisty będą: Martin (Anglia),March (USA), jeden z zawodników radzieckich i ew.Veres)Węgry).

JERZY K A C Z K O W S K I (Legia) r.1938 - w.półciężka

Wyszczególnienie	1960	1961	1962	1963	1964
najlepszy wynik i lokata na liście światowej	397,5(14)	405(13)	427,5(6)	447,5(3)	447,5/ /452,5
wyniki na M.Świata i lokata	-	400(7)	420(6)	447(4)	-

rekordy życiowe wg stanu 1.I.64 147,5(63 r.) 130(63 r.) 170(63 r.) 447,5(63).

najlepsze wyniki w b.roku 145(150) 132,5 170,0(172,5) 447,5(452,5)

Kaczkowski mimo nieudanego startu w Paryżu w wadze półciężkiej, ma realne szanse uplasowania się w pierwszej piątce, a nawet uzyskać brązowy medal. Wszystko jest uzależnione (nie mówiąc o jego przygotowaniach) od obsady tej konkurencji przez zawodników radzieckich i węgierskich (po jednym czy dwóch). Oprócz nich konkurentami jego są: Cleveland(USA), Estaki(Iran), Paterni(Francja).

ANTONI P I E T R U S Z E K (Śląsk) r.1943 - w. średnia

Wyszczególnienie	1960	1961	1962	1963	1964
najlepszy wynik i lokata na liście światowej	285(-)	360(-)	400(8)	417,5(5)	420(4)
wyniki na M.Świata i lokata	-	-	400(7)	417,5(5)	-
rekordy życiowe wg stanu 1.I.1964	137,5(63 r.)	125(63 r.)	160(63r)	417,5(63)	
najlepszy wynik w b.roku	140	130,5	155	420	

Pietruszek, ze wszystkich wyżej wymienionych naszych zawodników, ma najtrudniejszą sytuację w utrzymaniu swej ubiegłorocznej pozycji z Mistrzostw Świata. W konkurencji tej jest przynajmniej ośmiu zawodników pretendujących do czwartego miejsca. Pierwsze trzy winni obsadzić Kurynow, Zdrazila i Huszka. Tym niemniej nasz sztangista czyniący stałe postępy, bojowy - ma realne szanse na uplasowanie się w pierwszej szóstce.

Spośród wszystkich zawodników kadry objętych przygotowaniami olimpijskimi, największe szanse na uzupełnienie składu reprezentacji do liczby siedmiu (zgodnie z regulaminem) posiadają Nowak, Kozłowski i Trembicki. Szanse te jednak uzależnione są nie tylko od ich formy, lecz przede wszystkim od sytuacji międzynarodowej w danych konkurencjach.

Henryk TREMBICKI (LZS Mazowsze) rocznik 1940 o naturalnej wadze ciała 60-61 kg startował z powodzeniem na Spartakiadzie w Białymstoku w wadze koguciej (56 kg) uzyskując 335 kg, a jego

najlepszy wynik w wadze piórkowej wynosi 352 kg i został uzyskany w br. w Paryżu.

Rudolf KOZŁOWSKI (Górnik Zabrze) rocznik 1935. Próba startu w wadze piórkowej na Spartakiadzie wypadła pod każdym względem dobrze, a uzyskany wynik (365 kg) jest na poziomie światowym.

Mieczysław NOWAK (Śląsk Wrocław) rocznik 1936 - konkurent R. Kozłowskiego w wadze piórkowej. W stosunku do roku ubiegłego poprawił wynik w trójboju o 20 kg, uzyskując dwukrotnie w bieżącym roku 357,5 kg (Paryż i Spartakiada). Zawodnik bardzo nerwowy - co z kolei nie wpływa dodatnio na jego pewność startu.

Tabele obrazujące aktualny poziom światowy w podnoszeniu ciężarów /listy światowe 1963-64 uwzględniają max.dwóch zaw.z jednego kraju/

W a g a   K o g u c i a

Mistrzostwa Świata/1963/		Lista światowa/1963/		Najlepsze wyniki/1964/	
1.Wachonin /Z/	345	Marzagułow /Z/	347,5	Wachonin /Z/	347,5
2 Fukuda /Ja/	340	Wachonin /Z/	345	Trembicki /P/	335
3 Ichinoseki /Ja/	330	Ichinoseki /Ja/	345	Andrianow /Z/	327,5
4 Eslami /Iran/	320	Fukuda /Ja/	340	Hanson /U/	325
5 Nagy /W/	312,5	Yu Iu Ho/Kor.Płd./	337,5	Nagy /W/	320
6 Hereit /Egipt/	310	Diaz Martin/G.Br/	337,5	Eslami /Iran/	315
7 Petkow /Bu/	310	Li Chon Czen/Kor.Płd/	325	Richter /P/	315
8 Reck /Nie/	305	Mua /Burma/	325	Panait /R/	312,5
9 Nikołow /Bu/	305	Hereit /Egipt/	320	Reck /Nie/	310
10 Meurat /Fr/	300	Eslami /Iran/	320	Meuret /Fr/	307,5
		Hanson /U/	315,3		
11 Richter /P/	300	Nagy /W/	315		
		Grandi /Wł/	315		
		Richter	312,5	Szołtysek	305
		Nowak	295	Starzycki	295
		Szołtysek	282,5	Stępień	290

W a g a   P i ó r k o w a

1 Miyake /Ja/	375	Miyake /Ja/	377,5	Miyake /Ja/	385
2 Berger /U/	367,5	Goeldi /W/	372,5	Fukuda /Ja/	380
3 Goeldi /W/	365	Kim /Kor.Płd./	370	Foeldi /W/	370
4 Mannironi /Wł/	347,5	Bergier /U/	367,5	Li /Z/	365
5 Kozłowski /P/	342,5	Minajew /Z/	365	Kacura /Z/	365
6 Menzik /C/	320	Kacura /Z/	365	Kozłowski /P/	365
7 Eberle /NRF/	317,5	Sin Hi Won/K.Płd./	360	Fitzi /R/	362,5
8 Newton /AN/	307,5	Hussein Abbas /E/	357,5	Mannironi /Wł/	362,5
9 Fulla /Fr/	305	Furuyama /Ja/	357,5	Nowak /P/	357,5
10 Edberg /S/	287,5	Tun Kwe /Burma/	357,5		
		Fitzi /R/	355		
		Pak Czen Mon/K.Płd./	355		
		Kozłowski	355		
		Trembicki	347,5	Trembicki	352,5
		Nowak	337,5	Zaborski	340
		Zaborski	327,5		

W a g a   L e k k a

1 Zieliński /P/	417,5	Łopatin /Z/	420	Baszanowski /P/	430
2 Baszanowski /P/	410	Zieliński /P/	417,5	Zieliński /P/	420
3 Kapłunow /Z/	410	Baszanowski /P/	412,5	Kapłunow /Z/	417
4 Garcy /U/	397,5	Kapłunow /Z/	410	Nogajcew /Z/	412,5
5 Otahal /C/	382,5	Garcy /U/	397,5	Pietrow /Bu/	390
6 Hussein/Egipt/	380	Tun Moung/Burma/	395	Jankow /Bu/	380
7 Ohnuma /Ja/	377,5	Katsuragawa /Ja/	390	Otahal /C/	375
8 Tamraz /Iran/	375	Czek U R A N/K.Płd./	385	Kornprobst/NRF/	372,5
9 Konarow /Bu/	362,5	Otahal /C/	382,5		
10 Kornprobst /Nie/	362,5	Hussen /Egipt/	382,5		
		Lee /Kor.Płd./	380		
		Ohnuma /Ja/	377,5		
		Kozłowski	370	Niedźwiedzki	375
		Benedik	370	Benedik	372,5
		Niedźwiedzki	360	Kozłowski	372,5
				Polakiewicz	367,5

W a g a   Ś r e d n i a

1	Kurynow /Z/	437,5	Kurynow /Z/	437,5	Kurencow /Z/	445
2	Huszka /W/	437,5	Huszka /W/	437,5	Kurynow /Z/	442,5
3	Zdrazila /C/	422,5	Surżan /Z/	430	Zdrazila /C/	425
4	Lee /Kor.Płd./	417,5	Zdrazila /C/	422,5	Huszka /W/	420
5	Pietruszek /P/	417,5	Yan Bum Hu /Kor./	420	Pietruszek /P/	420
6	Teherani /Iran/	415	Teherani /Iran/	420	Dietrich /NRD/	420
7	Ohuchi /Ja/	415	Ohuchi /Ja/	420	Konarow /Bu/	415
8	Dietrich/NRD/	415	Lee /Kor./	417,5	Maier /Fr/	405
9	Paterni /Fr/	412,5	Pietruszek /P/	417,5		
10	Yamasaki/Ja/	410	Dietrich /NRD/	417,5		
			Maier /Fr/	415		
			Paterni /Fr/	412,5		
			Yamazaki /Ja/	410		
			Paprot	397,5	Ratkowski	400
			Skowyra	382,5	Skowyra	392,5
			Radkowski	375	Paprot	387,5
			Kamiński	375	Kamiński	385

W a g a   P ó ł c i ę ż k a

1	Veres /W/	477,5	Veres /W/	477,5	Plikfelder /Z/	470
2	Plukfelder /Z/	467,5	Plukfelder /Z/	467,5	Sziszłow /Z/	455
3	Toth /W/	450	Sziszow /Z/	455	Toth /W/	455
4	Kaczkowski/P/	447,5	Toth /W/	452,5	Kaczkowski /P/	447,5
5	Cleveland /U/	442,5	Kaczkowski /P/	447,5	Paterni /Fr/	445
6	Estaki /Iran/	422,5	Cleveland /U/	442,5	Ozimek /P/	435
7	Kangasniemi/F/	415	Kono /U/	440		
8	Blackman /An/	407,5	Kangasniemi /F/	430		
9	Hastik /As/	400	Zdrazila /C/	430		
10	Claes /Be/	400	Kailaiaervi /F/	427,5		
			Paterni /Fr/	425		
			Estaki /Iran/	425		
			Ozimek	407,5	Ratkowski	422,5
			Ratkowski	400		
			Gołąb	395		
			Kowalski W.	390		
			Sala	372,5		

W a g a   L e k k o c i ę ż k a

1	Martin /An/	480	Martin /An/	480	Flores /Ant/	485
2	Paliński /P/	475	Paliński /P/	475	Troicki /Z/	482,5
3	Browko /Z/	470	Liach /Z/	475	Gołowanow /Z/	480
4	March /U/	470	Veres /W/	472,5	Paliński /P/	475
5	Nemeszanyj /W/	452,5	Browko /Z/	470	Toth /W/	470
6	Kailaiaervi/F/	450	March /U/	470	Nemeszenyi /W/	460
7	Taczew /Bu/	450	Taczew /Bu/	462,5	March /U/	456,5
8	Baroga /R/	440	Flores /Cur/	457,5	Baroga /R/	455
9	Göhring /NRD/	430	Toth /W/	455	Kaczkowski /P/	452,5
10	Asp /S/	417,5	Kailaiaervi /F/	450	Kailaiaervi /F/	447,5
		Ka	Kaczkowski	450		
			Kailaiaervi	450		
			Gołąb	420	Gołąb	440
			Borowski	417,5	Zimmerman	437,5
			Zimmerman	415	Borowski	425
			Cieplak	410		
			Ozimek	405		
			Sala	387,5		
			Wojciechowski	362,5		

W a g a   C i ę ż k a

1	Własow /Z/	557,5	Własow /Z/	557,5	Własow /Z/	562,5
2	Schemansky /U/	537,5	Schemansky /U/	537,5	Żabotyński /Z/	560
3	Żabotyński /Z/	527,5	Żabotyński /Z/	530	Schemansky /U/	550
4	Henry /U/	517,5	Henry /U/	517,5	Gubner /U/	530
5	Veselinow /Bu/	485	Ecser /W/	495	Ecser /W/	500
6	Escer /W/	485	Suominen /F/	487,5	Veselinow /Bu/	470
7	Broumnd/Iran/	467,5	Veselinow /Bu/	487,5	Rüger /NRD/	462,5
8	Mäkinen /F/	457,5	D.Oliver /N.Zel/	469	Arnold /NRD/	465
9	Stemplinger/NRD/	450	Broumand /Iran/	467,5		
10	Arnold /NRD/	450	Kwon Ho Dan /Kor/	460	Kwersz /As/	455
					Mäkinen /F/	450
			Paliński	440	Słowiński	430
			Słowiński	430	Sokołowski	410
			Sokołowski	425		
			Zimmermann	405		

Ocena poziomu strzelectwa sportowego w skali międzynarodowej, w aspekcie startu Polaków w Igrzyskach Olimpijskich
(Materiały Komisji Sportowej PKOl)

Coroczny przegląd czołówki europejskiej, a niejednokrotnie i światowej na Mistrzostwach Europy, oraz dwukrotny w okresie czteroletnim na Mistrzostwach Świata i w Igrzyskach Olimpijskich - daje nam możliwość przeprowadzenia obiektywnej oceny oraz poziomu sportowego układu sił w konkurencji zespołowej i indywidualnej w tej dość specyficznej dyscyplinie sportu.

Oprócz wymienionych imprez, odbywają się również mitingi bądź zawody międzypaństwowe o charakterze raczej kontrolnym. Wyniki z tych zawodów, z uwagi na różnorodność warunków technicznych poszczególnych strzelnic, mogą jedynie służyć w ocenie sytuacji jako kryteria pomocnicze.

Ocena zespołowa

W Mistrzostwach Świata i Europy, oprócz klasyfikacji indywidualnej, przeprowadzana jest klasyfikacja drużynowa,która obrazuje nam wartość zespołów poszczególnych państw. Czołowe miejsca zajmują zwykle te kraje, które posiadają zawodników o wyrównanym poziomie międzynarodowym.

O ostatecznym wyniku drużyny, decyduje suma punktów uzyskanych przez 4 zawodników.

Podane w tabeli 5 zestawienie przedstawia nam lokaty i punkty tych krajów, które w Mistrzostwach Świata i Europy na przestrzeni ostatnich czterech lat uplasowały się do szóstego miejsca w klasyfikacji drużynowej.

Jak z poniższych danych wynika aktualny poziom zespołowy poszczególnych państw kształtuje się następująco:

I grupa - ZSRR, Włochy, USA, NRD
II " - Francja, Austria, Polska, NRF, Liban, ZRA
III " - pozostałe kraje

Tabela 5

Państwo	1961(MŚ)	1962(MŚ)	1963(ME)	1964 (ME)
Austria	-	-	4-687	4
Francja	5-767	-	9-661	4
Liban	7-761	7-753	5-678	
NRD	4-769	2-768	2-717	
NRF	6-766	6-761	10-660	3
Polska	-	-	7-668	2
Szwecja	11-743	-	6-672	
USA	1-782	5-764	-	
Włochy	2-776	4-766	3-712	1
ZRA	8-758	3-767	-	5
ZSRR	3-774	1-777	1-720	6

Nieumieszczenie w pierwszych dwóch grupach Anglii i Rumunii, krajów posiadających po dwóch zawodników klasy światowej - umotywowane jest brakiem rezerw.

Ocena indywidualna

W strzelectwie śrutowym wyniki zawodników,uzależnione są między innymi w dużej mierze od stopnia trudności warunków technicznych danej strzelnicy. Strzelnice te bywają"łatwiejsze" i "trudniejsze" i w zależności od szybkości rzutków,kątów nachylenia lub tła uzyskuje się wyniki wyższe lub niższe. Stąd wymierność tej dyscypliny w porównaniu do innych tego typu należy traktować na nieco innych warunkach.

W tabeli 6 przedstawiamy wyniki (punkty)pierwszych dziesięciu zawodników, piętnastego, dwudziestego i trzydziestego z ostatnich kilku Mistrzostw Świata, Europy i Igrzysk Olimpijskich. Zestawienie to, obrazuje nam zarówno różnicę w punktach zachodzącą pomiędzy wynikami uzyskiwanymi na różnych strzelnicach jak i poziom poszczególnych Mistrzostw.

Z uwagi na wspomnianą już na wstępie różnorodność warunków technicznych strzelnic, najwłaściwszym miernikiem wartości i poziomu poszczególnych zawodników wydają się być ich lokaty (miejsca) na takich zawodach jak Igrzyska Olimpijskie, Mistrzostwa Świata i Europy. Kolejne zestawienie(tabe-

Tabela 6

	1960(ME) Barcelona 120 zaw.	1960(IO) Rzym 66 zaw.	1962(MS) Oslo 94 zaw.	1962(MS) Kair 98 zaw.	1963(ME) Brno 115 zaw.	1964(ME) Bolonia 222 zaw.
I	195	192	198	197	192	190
II	193	191	197	196	188	190
III	192	190	197	196	185	190
IV	192	188	197	196	184	189
V	192	185	196	196	183	189
VI	191	185	196	195	182	189
VII	190	184	195	195	182	189
VIII	190	183	195	194	181	187
IX	190	183	195	194	181	187
X	189	182	195	194	180	187
XV	186	180	194	193	176	184
XX	184	178	193	191	174	182
XXX	178	168	192	189	172	179
Ø "6"	192,5	188,5	196,8	196	185,6	189,5
Ø "10"	191,4	186,3	196,1	195,3	183,8	188,7

la 7) obejmuje wszystkich zawodników, którzy w latach 1964 - - 64 na Igrzyskach Olimpijskich Mistrzostwach Świata i Europy uplasowali się na pierwszych dziesięciu miejscach.

Z zawodników, którzy w wymienionych mistrzostwach nie uplasowali się w pierwszej dziesiątce, ale reprezentują wysoki poziom międzynarodowy należy wymienić: Casoiano (Włochy), Natour (Liban), Aasmus (NRD), Enache (Rumunia). J

Jak wynika z powyższych danych czołówkę światową tworzy bardzo duża grupa zawodników z szeregu państw - co jest najbardziej charakterystyczną cechą strzelectwa śrutowego.

Każdy z wymienionych zawodników ma realne szanse uplasowania się w czołówce jakichkolwiek zawodów międzynarodowych.

Oceniając szanse czołowki pod kątem Igrzysk Olimpijskich (prawo startu ma maksimum dwóch zawodników z jednego kraju) - sytuacja staje się nieco jaśniejsza. Z grupy 40 zawodników-do miejsc finałowych będzie pretendowało około 20 zawodników.

Tabela 7

	1960(IO)	1961(MS)	1962(MS)	1963(ME)	1964(ME)
Kalinin(ZSRR)	3	5	5	38	75
Zimenko(ZSRR)	-	14	1	13	62
Siniczew(ZSTT)	-	-	15	2	18
Nikandtow(ZSRR)	15	25	19	4	39
Rossini(Włochy)	2	4	10	3	89
Matarelli(Włochy)	-	1	14	21	1
Ambreck(Włochy)	-	-	-	8	61
Tomassini(Włochy)	-	10	-	-	-
Bigeri)(Włochy)				22	7
de Ventisetti (Włochy)				16	8
Scalzione(Wł.)			50	27	5
Kramer(NRD)	22	42	8	1	-
Rehder(NRD)	-	12	16	7	-
Marscheider(NRD)	-	6	3	33	-
Eisenlauer(USA)	-	2	-	3(p.k.)	15(p.k.)
Clark(USA)	4	16	-	-	
Greve(USA)	-	-	4	-	
Abbott(USA)	-	7	-	-	
Everhart(USA)	-	10	-	-	
Horner(USA)	-	-	7	-	
Wheater(Anglia)	5	--	12	6	
Huthart "	12	26	-	6	
Karni(Indie)	8	19	2	-	
Szapary(Austria)	10	23	34	5	30
Salhab(Liban)	10	20	25	59	-
Dumitrescu(Rum)	1	3	31	61	17
Aasnes(Norwegia)	5	33	-	-	-
Foussieur (Fr.)	8	22	-	79	12
Prevott (Fr.)		65		92	2
Gehman(NRF)	-	39	28	9	11
Sack(NRF)	-	27	6	93	
Leibinger(NRF)			46	49	3
Badravi(ZRA)	12	11	30	-	-
Meheraz(ZRA)				-	4
Smelczyński(Pol.)	7	8	33	30	10
Bladas(Hiszp.)				-	6

Największe szanse, ze względu na wysokie umiejętności techniczne oraz odporność psychiczną - posiadają:

Rossini i Mattarelli (Włochy)
Zimenko, Nikadrow lub Siniczew (ZSRR)
Kramer, Marscheider lub Rehder (NRD)
Eisenlauer (USA)
Wheather, Huthart (Anglia)
Karni (Indie)
Enache, Dumitrescu (Rumunia)
Smelczyński (Polska)

Ocena Polaków

Strzelectwo śrutowe uprawiane jest w kraju w formie wyczynu przez stosunkowo małą grupę zawodników skoncentrowaną głównie w klubie WKS Legia. Z analizy ostatnich trzech sezonów wynika, że najwyższy poziom reprezentują: A.Smelczyński, Z.Kiszkurno, J.Lewartowski.

Udział w Igrzyskach Olimpijskich, Mistrzostwach Świata i Europy wymienionej trójki przedstawia tabela 8.

T a b e l a 8

Rok	ilość star-tów	Smelczyński			Kiszkurno			Lewartowski		
		miej-sce	różnica w pkt.		miej-sce	różnica		miej-sce	różnica	
			od 1	6		od 1	66		od 1	6
1955(ME)	80	10	7		17	13		-	-	-
1956(IO)	32	2	5	3	15	25	17	-	-	-
1958(ME)	100	18	8	5	-	-	-	-	-	-
1958(MS)	90	19	10	6	54	21	17	-	-	-
1959(ME)	164	27	10	7	-	-	-	-	-	-
1960(ME)	120	21	11	7	31	17	13	-	-	-
1960(IO)	66	7	8	2	-	-	-	-	-	-
1961(MS)	94	8	4	1	-	-	-	-	-	-
1962(MS)	98	33	11	8	-	-	-	17	6	3
1963(ME)	115	30	20	10	54	27	17	47	24	14
1964(ME)	222	10	3	2	13	5	4	29	11	10

W ubiegłym i tegorocznym sezonie oprócz Mistrzostw Europy zawodnicy nasi uczestniczyli w szeregu sprawdzianach przeprowadzanych w kraju i zagranicą, w których niejednokrotnie brali udział zawodnicy czołówki światowej. Osiągnięcia naszej trójki na wspomnianych zawodach uwidocznione są w tabeli 9.

T a b e l a 9

Rok	Rodzaj zawodów	Uczestnicy zagraniczni	Smelczyński	Kiszkurno	Lewartowski
1963	Kontrolne V.W-wa	-	2-185	1-186	3-185
	Mn.NRD V.Gera	11-ZSRR 11-NRD 5-Węgry	8-194	17-186	9-193
	Mn.Węgry VII.Budap.	11-Węgry 5-NRD	5-191	-	4-191
	M.Polski IX.Bielany	-	1-190	2-185	-
	Grand Prix IX.Brno	NRD,NRF, Liban,Austria, CSRS,Belgia,Rumunia,Bułgaria	1-191	4-177	5-177
	średnia wyników		190,2	183,5	186,5
	średnia wyników + M.Europy		187,1	177,8	182,8
1964	Puchar MON-u IV.Bielany Rembertów	-	2-188	1-188	3-176
	Puchar MON V.Bielany	-	2-187	-	1-188
	Mn.Polska V.Bielany	5-NRD 2-Rumunia	1-193	5-190	8-185

Z DZIAŁALNOŚCI PKOl

Z prac Prezydium PKOl

Prezydium Polskiego Komitetu Olimpijskiego zebrało się w lipcu dwa razy.

1 lipca została złożona na Prezydium PKOl informacja o przygotowaniach olimpijskich w szermierce i lekkiej atletyce. Na zebraniu Prezydium w dniu 8 lipca przedyskutowana została sprawa zakwalifikowania do drugiego etapu przygotować olimpijskich piłki siatkowej kobiet, strzelectwa śrutowego, podnoszenia ciężarów oraz gimnastyki mężczyzn i kobiet.

Sprawę przygotowania szermierzy w poszczególnych broniach referował mgr Czajkowski stwierdzając, że przygotowuje się ekipę we wszystkich czterech broniach. Na pierwszym miejscu sklasyfikował floret mężczyzn, w którym 8 zawodników reprezentuje najwyższy poziom międzynarodowy. Na drugim miejscu sklasyfikował szablę, w której to dyscyplinie jest pięciu rutynowanych zawodników najwyższej klasy uzupełnionych dwoma młodymi. Floret kobiet w zespole nie przedstawia poziomu międzynarodowego. W tej dyscyplinie możemy liczyć tylko na sukcesy indywidualne, również szpada nie reprezentuje poziomu międzynarodowego.

Prezes Związku Szermierczego ob. min. Sznajder wskazał na braki w sprzęcie stwierdzając, że sprzęt z Góry Kalwarii jest niedostatecznej jakości. Prezes Sznajder stwierdził również wzrost zainteresowania się szermierką wśród młodzieży i powstanie wielu sekcji szermierczych w ośrodkach w których ta dyscyplina nie była dotychczas popularna.

W dyskusji członkowie Prezydium zwrócili uwagę na niedostateczną kondycję fizyczną zawodników ekipy olimpijskiej. Omawiano również terminy wyjazdu poszczególnych ekip szermier-

czych. Prezes PKOl podsumowując dyskusję stwierdził, że szermierka jest jedną z naszych czołowych dyscyplin olimpijskich i dlatego wszyscy członkowie ekipy muszą być pod stałą i troskliwą opieką. Trzeba podjąć wszelkie kroki zmierzające do podniesienia kondycji zawodników oraz zwiększyć wymagania odnośnie dyscypliny w czasie treningów. Równocześnie zapewnił, że PKOl dostarczy wszelkiego potrzebnego sprzętu sportowego.

Informację o stanie przygotować w lekkiej atletyce referował trener mgr Morończyk, stwierdzając, że miotacze skoczkowie i biegacze na 400 metrów wystartowali z wysokiego pułapu osiągnięć przekraczając w wielu przypadkach przewidywania fachowców i tak np. Komar osiągnął w 1964 r. wynik 19,50 i według prognozy i opinii trenera ma możliwości przekraczać kilkakrotnie 19,00 m. Janusz Sidło kandydat na zdobycie medalu znajduje się obecnie w wysokiej formie. Również Józef Głogowski, Edmund Piątkowski i Zenon Beger to lekkoatleci wykazujący obecnie wysoką formę.

Sprinterki, płotkarki oraz czołowe dyskobolki wystartowały ze średniego pułapu osiągnięć. Począwszy od drugiej połowy sezonu przewidywane jest stopniowe narastanie formy.

Sprinterzy za wyjątkiem Dudziaka, Maniaka i Foika wystartowali z zaniżonego pułapu osiągnięć. Forma sprinterów powinna narastać w miarę jak zostaną złagodzone obciążenia treningowe. Jeśli chodzi o zawodników w biegach średnich poza Baranem i Maciągiem osiągnęli oni już rekordy życiowe. Pierwsze efekty realizacji szkolenia odnośnie całej ekipy olimpijskiej naszych lekkoatletów można będzie wstępnie podsumować po Spartakiadzie.

Kryteria kwalifikujące do poziomu światowego wypełnili zawodnicy: Marian Foik, Marian Dudziak, sztafeta 4x400 w składzie: Ireneusz Kluczek - Marian Filipiuk - Stanisław Swatowski - Andrzej Badeński, Edward Czerny, Ryszard Malcherczyk, Jan Jaskólski, Włodzimierz Sokołowski, Zenon Beger, Władysław Komar, Alfred Sosgórnik, Edmund Piątkowski, Tadeusz Rut, Olgierd Ciepły, Janusz Sidło, Władysław Nikiciuk, Jarosława Bieda, Irena Kirszensztajn.

Największym niebezpieczeństwem dla lekkoatletów przygotowujących się do Igrzysk jest stosunkowo duża liczba kontuzjo-

wanych zawodników. W tej sprawie dr Sidorowicz zabrał głos zapoznając zebranych ze stanem zdrowotności zawodników apelując o powiększenie ilości lekarzy, którzy winni pełnić dyżur w czasie treningów naszych lekkoatletów. W dyskusji członkowie Prezydium zwrócili uwagę na konieczność zaostrzenia minimów jako kryteriów kwalifikujących do startu olimpijskiego oraz polepszenia opieki lekarskiej i ograniczenia startów zagranicznych do niezbędnych i koniecznych przypadków. Uchwalono zaostrzenie kryterium kwalifikowania zawodników do startu w Igrzyskach w Tokio zmierzających do stworzenia możliwości walki o miejsca w pierwszej szóstce światowej. Uchwalono również ograniczenie startów zagranicznych jak również zapewnienie niezbędnej opieki lekarskiej na treningach.

W dniu 8 lipca Prezydium PKOl rozpatrywało na wniosek komisji sportowej o zakwalifikowanie do drugiego etapu przygotowań olimpijskich p i ł k i s i a t k o w e j k o b i e t. Stwierdzając, że zespół siatkarek reprezentuje wysoką klasę międzynarodową (aktualny wicemistrz Europy z 1963 r.) i że według układu sił przyszłych finalistów zespół nasz ma realne szanse uplasować się w pierwszej trójce olimpijskiego turnieju - uchwalono, że piłka siatkowa kobiet spełniła warunki ustalone Uchwałą Plenum Komitetu z dn.24.IV.1964 r. i kwalifikuje się do drugiego etapu przygotowań olimpijskich. Przyznano również V Kółko olimpijskie następującym zawodniczkom: Maria Galinowska, Krystyna Jakubowska, Danuta Wagner-Korfaczuk, Maria Śliwka, Józefa Ledwig, Krystyna Czajkowska, Jadwiga Marko, Zofia Szczęśniewska, Krystyna Krupa, Jadwiga Rutkowska, Hanna Busz, Lidia Żmuda, Barbara Hermel i Elżbieta Porzec.

Rozpatrywano również wniosek Komisji Sportowej o zakwalifikowanie s t r z e l e c t w a ś r u t o w e g o do drugiego etapu przygotowań olimpijskich. Stwierdzając wysoki poziom strzelectwa śrutowego (drugie miejsce drużynowe na mistrzostwach Europy w 1964 r.) uchwalono zakwalifikować do drugiego etapu przygotowań olimpijskich i przyznać V kółko olimpijskie nie tylko Adamowi Smelczyńskiemu jak to wnioskowała Komisja Sportowa, ale także Zygmuntowi Kiszkurno i Juliuszowi Lewartowskiemu.

Również w dniu 8 lipca rozpatrywano sprawę zakwalifikowania do drugiego etapu przygotowań olimpijskich podnoszenie ciężarów. Stwierdzono, że podnoszenie ciężarów jako dyscyplina kwalifikuje się do drugiego etapu przygotowań olimpijskich. W okresie I etapu przygotowań ciężarowcy wykazali wysoki poziom światowy czego najlepszym dowodem są wyniki uzyskane przez nich na turnieju w Paryżu, na mistrzostwach Europy w Moskwie oraz pobite rekordy świata juniorów i seniorów na Spartakiadzie XX-lecia. Zawodnicy nasi w tej dyscyplinie zaliczają się wraz z zawodnikami ZSRR,Węgier, USA i Japonii do czołówki światowej. Przyznano V kółko olimpijskie następującym zawodnikom: Ernest Richter, Henryk Trębicki, Mieczysław Nowak, Rudolf Kozłowski, Marian Zieliński, Waldemar Baszanowski, Antoni Pietruszek, Longin Skowyra, Norbert Ozimek, Edward Rutkowski, Tadeusz Zaboroski,Ireneusz Paliński, Marek Gołąb i Wacław Sołtysek. Stwierdzono, że podnoszenie ciężarów stanowić będzie jedną z najsilniejszych pozycji Polski na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio.

Na tym samym posiedzeniu Prezydium PKOl rozpatrywało sprawę dotyczącą zakwalifikowania gimnastyki mężczyzn i kobiet do drugiego etapu przygotowań olimpijskich. Na wniosek komisji sportowej postanowiono uznać, że gimnastyka mężczyzn jako dyscyplina spełniła warunki ustalone Uchwałą Plenum Komitetu z dn. 24.IV.1964 r. i kwalifikuje się do drugiego etapu przygotowań olimpijskich. Prezes Związku Gimnastycznego płk Niewiński stwierdził, że zawodnicy nasi mają szanse zajęcia drużynowo miejsca w pierwszej szóstce. Ponadto Rokosa mający międzynarodowy poziom i doświadczony zawodnik, oraz dwaj młodzi zawodnicy bracia Kubicowie to wybitne talenty, które w sprzyjających warunkach mogą zakwalifikować się do finałów w poszczególnych konkurencjach. Postanowiono przyznać V kółko olimpijskie następującym zawodnikom: Mikołaj Kubica, Wilhelm Kubica, Alfred Kucharczyk, Aleksander Rokosa, Jan Jankowicz, Andrzej Konopka i Ernest Hawełek.

Mimo że Komisja Sportowa postawiła wniosek aby zespołu gimnastyki kobiet nie zakwalifikować do drugiego etapu przygotowań olimpijskich, albowiem nie reprezentuje on wysokiego

międzynarodowego poziomu oraz nie posiada realnych szans zajęcia miejsca w finale olimpijskim, po długiej i ożywionej dyskusji postanowiono dopuścić zespół gimnastyczek do drugiego etapu przygotowań olimpijskich stwierdzając, że mimo braku centralnego szkolenia zespół ten osiągnął zwycięstwa nad reprezentacjami Węgier i Szwecji i że w spotkaniach tych zareprezentował wysoki poziom. Według oceny przedstawicieli Związku poziom ten po kilku tygodniach szkolenia centralnego znacznie wzrósł. W tej sytuacji analiza układu sił w światowej gimnastyce kobiet pozwala przypuszczać, że gimnastyczki nasze mogą zająć miejsca od piątego do ósmego,a więc przy sprzyjających okolicznościach mają wielkie szanse zakwalifikowania się do finału olimpijskiego. Postanowiono również przyznać V kółko olimpijskie następującym zawodniczkom: Małgorzata Wilczek, Barbara Eustachiewicz, Gerda Bryłka, Elżbieta Apostolska, Eryka Kost, Brygida Balska, Gizela Niedurna i Dorota Miler. Prezes Polskiego Związku Gimnastycznego zapewnił Prezydium, że ta wielkoduszna uchwała wpłynie mobilizująco na zespół naszych gimnastyczek i że od tej chwili szkolenie da doskonałe rezultaty.

A.G.

Z prac Komisji PKOl

K o m i s j a S p o r t o w a rozpoczęła w czerwcu cykl posiedzeń, na których kolejno będą rozpatrywane wnioski "trójek olimpijskich" dotyczące zakwalifikowania dyscyplin do II etapu przygotowań olimpijskich oraz nadania v kółka olimpijskiego zawodnikom.

Na pierwszy ogień poszła gimnastyka mężczyzn i kobiet. Z przedstawionych przez Polski Związek Gimnastyczny materiałów wynika, że plan szkoleniowy ustalony dla kadry olimpijskiej mężczyzn na r. 1964 był realizowany bez zakłóceń. Okres sportowy trwający przez kwiecień i maj przyniósł na ogół dobre wyniki. W tym czasie rozegrano trzy spotkania międzypaństwowe.

Polska - NRD	563.25 - 566,60	w NRD
Polska - Finlandia	560.80 - 553.80	w Polsce
Polska - Włochy	563.60 - 561.90	w Polsce

oraz odbył się VII Międzynarodowy Turniej Gimnastyczny w Krakowie, jak również Spartakiada w Katowicach. W podanych wyżej spotkaniach międzypaństwowych zespół polski osiągnął średni wynik 562.58, co daje średni rezultat w 12-boju - 112,51 dla każdego zawodnika.

Analizując wartość zespołu polskiego na tle czołówki światowej Polski Związek Gimnastyczny,zalicza drużynę polską do drugiej grupy (grupa I - Japonia i ZSRR)razem z NRD, Włochami, Finlandią, CSRS i USA i uważa, że ma ona szanse w sprzyjających okolicznościach pokonać wszystkie zespoły tej grupy. Z zawodników na najwyższe noty zasłużyli: obiecujący bracia Mikołaj i Wilhelm Kubicowie, rutynowany Aleksander Rokosa oraz Jan Jankowicz.

Komisja Sportowa jednomyślnie uznała wnioski PZG za uzasadnione i postanowiła przedłożyć Prezydium PKOl wniosek o zakwalifikowanie gimnastyki mężczyzn do II etapu przygotowań olimpijskich oraz o nadanie V kółka olimpijskiego zawodnikom.

W uzasadnieniu swojej decyzji, Komisja Sportowa stwierdziła, że drużynowo zespół gimnastyków posiada szanse zajęcia miejsca w pierwszej szóstce na Igrzyskach Olimpijskich. Ponadto trzech zawodników (bracia Kubicowie i Rokosa) mają perspektywę zakwalifikowania się do finałów w ćwiczeniach indywidualnych na niektórych przyrządach.

O wiele więcej dyskusji spowodowała analiza sprawozdania i wniosków "trójki olimpijskiej" odnośnie gimnastyki kobiet. Plan szkoleniowy kadry kobiecej przebiegał zdaniem "trójki olimpijskiej" zgodnie z założeniami. Na zakończenie okresu szkoleniowego odbyły się zawody kontrolne kadry, na których stwierdzono podniesienie się poziomu sportowego zawodniczek w stosunku do roku ubiegłego.

W okresie startowym zespół gimnastyczek rozegrał następujące spotkania międzynarodowe:

Polska - Holandia	189,35 : 181,05	w Polsce
Polska - Rumunia	372,987: 373,521	w Rumunii
Polska - Węgry	371,665: 370,934	w Polsce w ramach trójmeczu

Polska - NRD	371,665 : 370,934	w Polsce
Polska - Litwa	188,35 : 179,15	w Polsce
Polska - Szwecja	371,80 : 369,35	w Polsce

oraz wziął udział w VII Międzynarodowym Turnieju Gimnastycznym w Krakowie i w Spartakiadzie w Katowicach.

Na podstawie uzyskanych wyników drużynowych Polski Związek Gimnastyczny zalicza zespół Polski do drugiej grupy zespołów w skali światowej (wraz z Rumunią, Węgrami, Szwecją i USA), która walczyć będzie o V i VI punktowane miejsce na Igrzyskach Olimpijskich w Tokio. Poza zasięgiem możliwości naszych gimnastyczek są: ZSRR, Japonia, Niemcy i CSRS.

Wychodząc z przytoczonych wyżej założeń Polski Związek Gimnastyczny wystąpił z wnioskiem o zakwalifikowanie gimnastyki kobiet do II etapu przygotowań olimpijskich oraz o nadanie V kółka 76 zawodniczkom (M.Wilczek, B.Eustachiewicz, G. Bryłka, E.Apostolska, G.Niedurna, D.Miller).

Komisja Sportowa nie reprezentowała w tej sprawie jednolitego stanowiska. Jednakże większością głosów podjęto uchwałę stwierdzającą, że gimnastyka kobiet nie wypełniła warunków uzasadniających zakwalifikowanie jej do II etapu przygotowań olimpijskich i w związku z tym postanowiła wystąpić do Prezydium PKOl o zatwierdzenie tej uchwały, jak również o nieprzyznanie V kółka żadnej zawodniczce. Komisja stanęła na stanowisku, że wyniki uzyskane przez nasze zawodniczki w imprezach kwalifikacyjnych do II etapu przygotowań olimpijskich były niezadawalające i że zespół kobiecy nie posiada realnych szans uplasowania się w pierwszej szóstce na Igrzyskach Olimpijskich. Ponadto, ze względu na brak wybitnych indywidualności, nie można liczyć na zajęcie punktowanych miejsc w konkurencjach indywidualnych przez którąkolwiek zawodniczkę.

Następną dyscypliną, której zakwalifikowanie do II etapu przygotowań Olimpijskich było rozpatrywane przez Komisję Sportową, to piłka siatkowa kobiet. Przedstawiony przez Polski Związek Piłki Siatkowej materiał stwierdza, że w toku realizacji planu szkolenia kadry olimpijskiej zaszły w nim dosyć istotne zmiany, na skutek nie dojścia do skutku międzynarodowego turnieju z udziałem Bułgarii i Węgier oraz dwóch zespołów polskich, a także zgrupowanie w Jugosławii, które miało

zakończyć się trzydniowym turniejem. Zamiast tych imprez, które nie odbyły się ze względów niezależnych od Polskiego Związku Piłki Siatkowej, kadra olimpijska rozegrała trzy mecze pod firmą Wrocław-Lipsk i Warszawa-Berlin oraz dwa mecze z Węgierkami pod szyldem spotkań Warszawa-Budapeszt. Wszystkie mecze zakończyły się zwycięstwami Polek.

Ocena realizacji I etapu przygotowań olimpijskich w 1964 roku pozwala na stwierdzenie, że w tym okresie wzrosły umiejętności zawodniczek w zakresie techniki i taktyki indywidualnej, a stopień zgrania pierwszej szóstki utrzymuje się na poziomie ubiegłorocznych mistrzostw świata.

Ustabilizowała się również druga szóstka stanowiąca uzupełnienie czołowych zawodniczek. Zaobserwowane braki techniczno-taktyczne zostaną usunięte w następnym etapie szkoleniowym.

Ocena poziomu sportowego piłki siatkowej kobiet na tle czołówki światowej wskazuje na to, że Polska jest trzecią drużyną świata po Japonii i ZSRR. Groźnym konkurentem Polek do brązowego medalu będą jednak drużyny Rumunii i Korei, które pilnie trenują i reprezentują aktualnie wysoki poziom.

Komisja Sportowa uznała za słuszne wystąpić z wnioskiem do Prezydium PKOl o zakwalifikowanie siatkówki kobiet do II etapu przygotowań olimpijskich i o nadanie V kółka olimpijskiego 14 zawodniczkom.

Komisja Sportowa uzasadniła swoje stanowisko tym, że drużyna siatkówki kobiet od lat zalicza się do czołowych zespołów świata, a na ostatnich mistrzostwach Europy zdobyła tytuł wicemistrzowski za ZSRR. Posiada więc realne szanse uplasowania się w pierwszej szóstce na Igrzyskach Olimpijskich, a nawet na zdobycie brązowego medalu.

Kolejną dyscypliną sportu, którą zajmowała się Komisja Sportowa było strzelectwo śrutowe. Plan szkoleniowy kadry olimpijskiej na r. 1964, zatwierdzony przez Komisję Sportową PKOl został w zasadzie zrealizowany jakkolwiek okres ćwiczeń ogólnorozwojowych i treningu na strzelnicach został nieco opóźniony ze względu na warunki atmosferyczne. Strzelania kontrolne nie przyniosły dlatego zbyt dobrych wyników. Zawody międzynarodowe: NRD - Rumunia - Polska w Warszawie oraz Mi-

strzostwa Europy w Bolonii przyniosły już jednak poprawę i pozwoliły na lepszą orientację w zakresie możliwości naszych strzelców. Niewątpliwie najlepszym okazał się Adam Smelczyński, który pokonał w Warszawie takich zawodników jak Rumuna Dumitrescu i Niemca Kramera, a w Bolonii zajął 10 miejsce na 222 zawodników, bijąc między innymi wszystkich zawodników radzieckich. Kiszkurno zajął w Warszawie 5 miejsce, a na Mistrzostwach Europy 13. Lewartowski i Petelicki byli słabsi. Sukcesem Polaków było zdobycie drużynowego Wicemistrzostwa Europy - za Włochami.

Komisja Sportowa podzieliła stanowisko Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego i uznała, że strzelectwo śrutowe spełniło wymogi przedstawione przez Plenum PKOl i zakwalifikowało się do II etapu przygotowań olimpijskich. Z takiem wnioskiem postanowiono wystąpić do Prezydium PKOl. V kółko olimpijskie przyznano jedynie Adamowi Smelczyńskiemu, dając jednak szanse jednemu z dwóch dalszych zawodników (Kiszkurno-Lewartowski),o ile okażą się odpowiednimi wynikami na kolejnych imprezach międzynarodowych w lipcu b.r. Pozostają bowiem oni nadal w szkoleniu centralnym.

Komisja Sportowa uzasadnia swą decyzję tym, że jedynie Smelczyński reprezentuje w tej chwili wysoki poziom międzynarodowy i regularność. Jak wykazały zestawienia wyników najważniejszych imprez międzynarodowych, czołówka światowa nie jest ustabilizowana i poszczególni zawodnicy z wyjątkiem jedynie Włocha Rossiniego, ustawicznie zmieniają miejsca między sobą. W tej sytuacji, chociaż trudno jest określić nszanse olimpijskie Smelczyńskiego, to jednak posiada on możliwości uplasowania się w czołówce na Olimpiadzie nie mniejsze od innych najlepszych strzelców świata.

K o m i s j a   L e k a r s k a wysłuchała oceny stanu zdrowia i przygotowania kondycyjnego zawodniczek kadry olimpijskiej w siatkówce przedstawionej przez dr Orłowską. Według informacji lekarza zawodniczki przeszły 4-krotnie badania ogólne, raz były badane w klinice Zdrowego Człowieka i raz przeprowadzono u nich specyficzne próby czynnościowe. Stan zdrowotny kadry siatkarek jest na ogół dobry z wyjątkiem Danuty Wagner cierpiącej na przewlekłe zapalenie miedniczek ner-

kowych oraz dolegliwości żołądka i stawów. Zawodniczka Jadwiga Marko nie brała udziału w przygotowaniach ze względu na egzaminy, ale stan jej zdrowia jest również dobry.

Omawiając różnice poglądów na temat stosowania ćwiczeń siłowych w treningu siatkarek, Komisja Lekarska stanęła na stanowisku, że zachodzi konieczność stopniowego dozowania oraz indywidualizowania tych ćwiczeń. Nie ma jednak przeciwwskazań do stosowania treningu siłowego u zawodniczek młodych, u których nie stwierdzono zmian w układzie ruchowym.

Lipcowe numery "Materiałów Szkoleniowych"

Biuletyn dla trenerów-- "Materiały Szkoleniowe" stopniowo staje się coraz popularniejszy wśród naszych szkoleniowców. Świadczy o tym wciąż rosnąca liczba prenumeratorów. W ciągu pięciu miesięcy br. "Materiały Szkoleniowe"zdobyły sobie blisko 500 nowych czytelników. Aktualny nakład - 1500 egzemplarzy jest już prawie w całości prenumerowany. Jest to niewątpliwy dowód, że istnieje wciąż rosnące zapotrzebowanie na najnowsze wiadomości z zakresu teorii treningu sportowego.

Na miesiąc lipiec redakcja przygotowała aż 2 numery "Materiałów Szkoleniowych". W pierwszej połowie miesiąca czytelnicy otrzymali do rąk nr 5, w którym szczególną uwagę zwrócono na problematykę przygotowania psychicznego w treningu. Zagadnienie to nabrało w ostatnim czasie dużej wagi i jest przedmiotem rozważań psychologów i praktyków sportowych. Przy wyrównanej czołówce światowej w wielu dyscyplinach sportu i bardzo wysokim stopniu wytrenowania fizycznego, tylko odporni i silni psychicznie zawodnicy mogą pokusić się o zwycięstwa,rekordy i olimpijskie medale. Próbę sprecyzowania wagi tego zagadnienia podjęto w artykule redakcyjnym "O potrzebie treningu wolicjonalnego".

Szczegółowe wprowadzenie w zagadnienia treningu psychicznego stanowi artykuł znanego radzieckiego psychologa sportowego, A.C.Puniego pt. "Struktura cech woli sportowca i planowanie ich rozwoju w procesie treningu". W artykule podano szereg praktycznych wskazówek i przykładów z badań nad zawodni-

kami różnych dyscyplin. O wpływie emocji na zachowanie się sportowca i ich autoregulacji pisze O.A.Czernikowa. Autorka szczegółowo analizuje problem i podaje szereg sposobów zapobiegania szkodliwym wpływom emocji przedstartowych na wyniki sportowe.

W ostatnich latach,w Polsce, zwrócono uwagę na problemy selekcji i oceny zawodników w sporcie wyczynowym. Związana z tym jest problematyka testowania. Obszerny artykuł na ten temat napisał dr Tadeusz Ulatowski, kierownik Zakładu Teorii Sportu INKF i szef zespołu Szkoleniowego PKOl.

W numerze 5 znajdą również czytelnicy ciekawy artykuł dr Malareckiego o fizjologicznych podstawach treningu wytrzymałościowego wraz z krytycznym omówieniem metod treningu stosowanych w dyscyplinach wytrzymałościowych.

W dziale "Film w sporcie" Tadeusz Witczak pisze o ogólnej analizie niektórych wielkości mechanicznych na podstawie filmu, a Lech Skorupski o zastosowaniu zdjęć stroboskopowych do analizy techniki ćwiczeń sportowych.

Numer 6 "Materiałów Szkoleniowych" (ukaże się w końcu lipca) będzie poświęcony, częściowo oczywiście,podsumowaniu doświadczeń naszego sportu wyczynowego w 20-leciu Polski Ludowej. Numer ten wypełnią wyłącznie autorzy polscy - naukowcy, lekarze i trenerzy. W dziale naukowo-metodycznym dr Malarecki pisze o fizjologicznych aspektach treningu siłowego, natomiast specjalistka od higieny żywienia, mgr Irena Celejowa dzieli się z czytelnikami wynikami badań nad sposobem żywienia polskich sportowców wyczynowych. Mgr Wiktoria Nawrocka pełniła funkcję psychologa-konsultanta w czasie przygotowań naszej kadry kolarskiej do tegorocznego sezonu, a szczególnie do Wyścigu Pokoju. Uwagi psychologa o przebiegu szkolenia są bardzo ciekawe i będą stanowiły temat rozważań przy planowaniu następnych obozów i przygotowań do wielkich imprez. W drugiej części artykułu autorka kreśli założenia i perspektywy służby psychologicznej w sporcie wysokokwalifikowanym.

W nowym dziale biuletynu "Z warsztatu trenera" pisze znany trener polskich sprinterek, Andrzej Piotrowski oraz Zbigniew Czajkowski, który jako pierwszy z trenerów zajmuje się problemem przygotowania psychicznego i jego znaczenia w tre-

ningu szermierza. W dziale z "Z pracowni lekarza" znajdą czytelnicy artykuł znanego lekarza sportowego, dr. Wacława Sidorowicza, który pisze o zagadnieniu przewlekłego przeciążenia ruchu u zawodników wyczynowych. Lekarze OPO w Bydgoszczy, dr dr Sobolewski i Gałaj dzielą się swoimi doświadczeniami praktycznymi z przeprowadzonych badań czynnościowych z kadrą kolarzy i lekkoatletów-biegaczy. Obszerne omówienie nowoczesnego sprzętu do ćwiczeń siłowych, produkowanego w kraju, zamieszczone jest w dziale "Sprzęt i urządzenia sportowe" pióra inż. Sosnowskiego.

Ciekawa problematyka tych dwóch numerów "Materiałów Szkoleniowych" na pewno skusi i zachęci do prenumeraty dalszych trenerów i instruktorów sportu wysokokwalifikowanego.

*

Dział Wydawnictw Polskiego Komitetu Olimpijskiego, oprócz wydawania "Materiałów Szkoleniowych", wydaje również pozycje specjalistyczne w serii pod nazwą "Biblioteczka Trenera Specjalisty". Pierwsza pozycja z tego cyklu, na zamówienie Polskiego Związku Szermierczego, ukazała się pod koniec czerwca br. Jest to obszerne opracowanie (autor Z.Czajkowski) z mistrzostw świata w szermierce, który odbyły się w 1963 roku w Gdańsku. Seria BTS posiada stałą, atrakcyjną okładkę, jest drukowana techniką fotooffsetową. Dalsze pozycje z tej serii są w przygotowaniu.

Warto również nadmienić, że został wznowiony (II wydanie) bardzo poszukiwany przez trenerów i instruktorów skrypt dr Fidelusa "Wstęp do biomechaniki ćwiczeń fizycznych".Pewna ilość egzemplarzy jest jeszcze do nabycia w Dziale Wydawnictw COPO, Warszawa,Marymoncka 34 (jeden egzemplarz w cenie 20 zł).

(Jas.)

Z KLUBÓW OLIMPIJCZYKA

Trudności z paniami

W czerwcu, w Klubie Olimpijczyka zapoczątkowany został cykl czwartkowych dyskusji, poświęcony omówieniu olimpijskich szans i możliwości poszczególnych dyscyplin sportu, ubiegających się o wysłanie swych przedstawicieli do Tokio. Serię tę zainaugurowała gimnastyka. W dyskusji, oprócz przedstawicieli PKOl i Polskiego Związku Gimnastycznego, uczestniczyli licznie przybyli dziennikarze, dla których sprawy te są szczególnie interesujące.

W czasie dyskusji zarysowały się pewne różnice poglądów na temat olimpijskich perspektyw gimnastycznej reprezentacji Polski między przedstawicielami PZG oraz Komisji Sportowej PKOl.

Poglądy kierownictwa PZG przedstawił prezes związku, ppłk Jan Niewiński. Zdaniem jego obie nasze drużyny - męska i kobieca, mają mniej więcej równe szanse w olimpijskim starcie, co wynika jednak nie tyle z równorzędnego poziomu obu zespołów, ile z układu sił na arenie międzynarodowej.

Reprezentacja męska naszego kraju poczyniła od ostatnich mistrzostw świata w Pradze wielki postęp, co potwierdzają rozegrane ostatnio mecze międzypaństwowe, zwłaszcza dwa cenne zwycięstwa nad Finami i Włochami. Jest to w tej chwili zespół o dużych wartościach sportowych i moralnych, który bezsprzecznie zasługuje na wyjazd do Tokio. W olimpijskim turnieju walkę o dwa pierwsze miejsca rozstrzygną niewątpliwie między sobą drużyny ZSRR i Japonii. Na podstawie wyników ostatnich spotkań czołowych drużyn świata można powiedzieć, że do dalszych miejsc w pierwszej szóstce kandyduje z równymi mniej więcej szansami 11 zespołów, a wśród nich również i

polski. Kierownictwo PZG skłonne jest jednak optymistycznie oceniać szanse naszej drużyny na zajęcie punktowanego miejsca, do czego upoważniają wspomniane wyżej wiosenne sukcesy. Ważnym sprawdzianem był zwłaszcza wygrany mecz z Włochami - brązowym medalistą Olimpiady w Rzymie. Można również mieć pewne nadzieje na indywidualny sukces któregoś z naszych zawodników - Aleksander Rokosa i obaj bracia Kubica należą bowiem do grupy czołowych gimnastyków Europy.

Nasza drużyna kobieca reprezentuje w tej chwili, zdaniem kierownictwa PZG, średni poziom światowy. Układ sił międzynarodowych w gimnastyce kobiecej jest jednak dla nas znacznie korzystniejszy, niż w konkurencji mężczyzn. Grupę czołową stanowią cztery zespoły: ZSRR, Niemiec, CSRS i Japonii,które powinny między sobą rozegrać walkę o cztery pierwsze miejsca w Tokio. O dalsze dwa miejsca punktowane walczyć będą już tylko 4 drużyny: Węgier, Rumunii, USA i Polski. Wobec niedawnego zwycięstwa nad Węgierkami i minimalnej zaledwie porażki z Rumunkami na ich terenie, zespół polski nie jest więc bez szans na punktowane miejsce. Przemawia za tym również duża ambicja, pracowitość i umiejętność walki, stanowiące poważny autt naszych reprezentantek. Za wysłaniem ich do Tokio przemawia również fakt, że kobiety są w stanie, przy odpowiednim paromiesięcznym szkoleniu, zrobić bardzo istotny postęp.

Nieco inaczej wyglądała jednak ocena szans obu naszych zespołów w wystąpieniu przedstawiciela Komisji Sportowej PKOl, Mieczysława Ozgi. Zdaniem jego wśród drużyn męskich do miejsc od 3 do 6 kandyduje tylko 5 zespołów z których największe szanse na medal ma drużyna CSRS. O miejsca 4-6 powinny więc walczyć: Polska, Włochy, Niemcy i USA. Biorąc więc pod uwagę duże szanse zajęcia przez naszą reprezentację punktowanego miejsca, Komisja Sportowa PKOl postanowiła zakwalifikować gimnastyków do II etapu przygotowań olimpijskich.Nasze panie mają również możliwości zdobycia punktowanego miejsca,wynika to jednak głównie z układu sił międzynarodowych, w którym do 5 i 6 miejsca pretendują jedynie 4 zespoły. Układ w tej czwórce jest zresztą zdaniem przedstawiciela Komisji raczej dla nas niekorzystny, gdyż Rumunki mają w swym zespole parę wybitnych indywidualności, których brak drużynie polskiej, Węgierki zaś

przegrały u nas startując bez swej najlepszej zawodniczki Duce. Dlatego też należy się spodziewać, że te dwa zespoły rozstrzygną między sobą walkę o 5 i 6 miejsce. Polski mogą zaś walczyć z USA o miejsca 7-8.

Przedstawiona tu różnica poglądów wywołała długą i ożywioną dyskusję. Warto chyba przytoczyć głos znanego działacza tej dyscypliny sportu, Edmunda Kosmana. Jego zdaniem nasza drużyna kobieca bezsprzecznie zasługuje na wyjazd do Tokio. Gimnastyka kobieca w naszym kraju ma wieloletnie i dobre tradycje. Od 30 lat zespół nasz, startując wiele razy w turniejach olimpijskich i o mistrzostwo świata,zajmował zawsze miejsca w czołowej grupie - od 3 do 8. Obecnie nasza drużyna znajduje się na tym samym mniej więcej poziomie. Nie ma w niej wprawdzie gimnastyczek najwyższej klasy światowej,zespół jest jednak pewny i wyrównany i w Tokio można oczekiwać nie gorszego rezultatu, niż w latach poprzednich.

M.Jankowska

Kultura fizyczna i sport w ZMS

W pierwszy lipcowy czwartek podjęto w Klubie Olimpijczyka ciekawy temat o kierunkach rozwoju kultury fizycznej i sportu w Związku Młodzieży Socjalistycznej, który przedstawił licznie zebranym działaczom i dziennikarzom Sekretarz KC ZMS Wiesław ADAMSKI.

Na tle przedstawionych informacji o poczynaniach Związku Młodzieży Socjalistycznej, gdzie kultura fizyczna i sport stały się jedną z istotnych spraw zainteresowania i działania, można stwierdzić z całą pewnością, że ruch sportowy w Polsce zdobył sojusznika, który przy rzetelnej pracy na codzień może wnieść olbrzymi wkład we wspólną sprawę rozwoju naszej kultury fizycznej, sportu i turystyki. Z wypowiedzi dowiedzieliśmy się o szeregu cennych inicjatywach jakie zamierza podnieść ZMS dla rozwoju i umasowienia tego zagadnienia. Wyrazem tych tendencji są:

- nawiązywanie ścisłej współpracy na odcinku kultury fizycznej, sportu i turystyki z TKKF, SZS i PTTK,

- uczestniczenie w ruchu spartakiadowym,
- wprowadzenie sportowej odznaki XX-lecia PRL,
- rozwijanie masowych form sportu i turystyki poprzez organizację sieci obozów letnich,

Związek Młodzieży Socjalistycznej zajął się również sportem kwalifikowanym, co uwidacznia się przez:

- nawiązanie kontaktów i współpracy z szeregiem związków sportowych, między innymi z PZLA, z którym współpracuje przy organizacji Europejskich Igrzysk juniorów,
- dostarczenie sportowi nowej kadry działaczy, sędziów i wychowawców młodzieży,
- szkolenie, w akcji obozów letnich - organizatorów sportu i turystyki.

Z dużym zainteresowaniem wysłuchano prelekcji,a potem wywiązała się dyskusja, która wyszła nawet poza ramy podjętego tematu, a w której zabierali głos doświadczeni działacze i dziennikarze, wszyscy, którym troska o sprawy wychowania fizycznego i sportu jest bliska i znana.

W dyskusji zaakcentowano jasno i wyraźnie konieczność jedności działania organizacji ZMS ze wszystkimi organizacjami sportowymi, dla dobra młodzieży. Wskazywano na olbrzymie możliwości oddziaływania sportowców, członków ZMS na innych kolegów klubowych i podnoszenia w ten sposób walorów tak ważnych w wychowaniu jak moralność, etyka i dyscyplina. Stwierdzono również konieczność uaktywnienia wszystkich ogniw ZMS do łalności w SKS i wpływania na klimat godzin wychowania fizycznego w szkołach.

Stwierdzono, że sprawność fizyczna naszej młodzieży jest, w stosunku do sprawności młodzieży innych państw socjalistycznych - niska, mimo, iż Polska jest pod względem nasycenia szkół kwalifikowanymi kadrami nauczycieli wf przodującym krajem w Europie. Tak więc wszyscy, a w tym przede wszystkim ZMS, powinni zabrać się do podniesienia poziomu wf w szkołach przez należyte wykorzystanie godzin lekcyjnych, sal gimnastycznych, organizowanie godzin nadobowiązkowych itp. Sprawy te, które leżą u podstaw rozwoju kultury fizycznej w Polsce były jednoznacznie i z troską poruszone przez dyskutantów z wiceprzewodniczącym GKKFiT J.Rutkowskim i W.Adamskim na czele.

Wskazano również na konieczność wznowienia ofenzywy w kierunku lepszego niż dotąd wykorzystania boisk i udostępnienia taniego sprzętu sportowego dla młodzieży. Wielogodzinna dyskusja, pełna troski o fizyczne i moralne zdrowie naszej młodzieży, była niezbitym dowodem poparcia dla działania ZMS i wykazała pełną aprobatę dla poczynań Związku na tym odcinku.

Maria Kwaśniewska-Maleszewska

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

Uroczystości ku czci Coubertin'a

L'EQUIPE LE QUOTIDIEN DU SPORT

23 czerwca odbyła się w Paryżu w auli Sorbony podniosła uroczystość ku czci barona Pierre de Coubertin'a z okazji obchodu dwóch ważnych rocznic: setnej rocznicy jego urodzin i 70-lecia wskrzeszenia Igrzysk Olimpijskich. Wieczór poświęcono wspomnieniom o wielkim zmarłym, podkreślając jego głębokie przywiązanie do pokoju, jego wielkie zalety serca i umysłu. Na obchodzie byli obecni prezes PMKOl Avery Brundage, sekretarz stanu do spraw młodzieży i sportu Maurice Herzog oraz kilkudziesięciu przedstawicieli różnych federacji międzynarodowych, narodowych komitetów olimpijskich (wśród nich Prezes PKOl - Włodzimierz Reczek - przypisek redakcji) i MKOL, którzy specjalnie w tym celu przybyli do Paryża.

Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna, podczas której znany aktor Comedie Francaise, Jean Marchat recytował wyjątki tekstów Coubertin'a. W ramach uroczystości ku czci Coubertin'a wmurowano tablicę pamiątkową w murze jego rodzinnego domu w Paryżu na ul. Oudinot 20 oraz odsłonięto w przeddzień uroczystości sorbońskich pamiątkową tarczę herbową z białego marmuru na dziedzińcu zamku rodziny de Mirville w Normandii, gdzie Coubertin spędził, przebywając u dziadka swej matki, wiele młodzieńczych lat. Na odsłoniętej przez córkę barona, Renee de Coubertin tarczy, pod pięcioma splecionymi kołami olimpijskimi widnieje napis: Pierre de Coubertin (1863 - -1937), wskrzesiciel Igrzysk Olimpijskich, historyk i pedagog, prawnuk markiza de Mirville, przeżył całą swą młodość w

tych rodzinnych murach. Uroczystości asystowali liczni przedstawiciele tego terenu, którzy osobiście znali Coubertin'a, członkowie rodziny, Maurice Herzog, prezes PKOl Francji Armand Massard i inni oficjele olimpijscy. 24 czerwca prezydent Rady m. Paryża wydał przed południem przyjęcie, na którym ogłoszono, że 70 miast zgłosiło nazwanie ulic i stadnionów imieniem Coubertin'a.

*

Jak nas poinformowano PKOl występuje do Stołecznej Rady Narodowej, aby wyraziła zgodę na nadanie imienia Pierre de Coubertin'a jednej z nowych ulic Warszawy.

Redakcja

Postanowienia Komitetu Wykonawczego MKOl w Lozannie

W Lozannie obradował pod koniec czerwca (26 i 27) komitet wykonawczy MKOl z udziałem prezesa Avery Brundage'a, wiceprezesów Massarda i Exetera oraz członków: Touny, Clarka i Tahera, który podjął kilka decyzji i wniosków na temat najbardziej aktualnych problemów, domagających się rozwiązania, jeszcze przed 62 sesją w Tokio. Oto w skrócie najważniejsze propozycje przyjęte w Lozannie:

1. Afryka Południowa

MKOl przyznaje, że nastąpiła pewna poprawa (przewidziana selekcja kolorowych zawodników, po raz pierwszy w historii Połudn. Afryki), ale jednocześnie wyraża pogląd, że Połudn. Afryka nie wypełniła warunków, postawionych jej na 60 sesji w Baden-Baden. Sprowadzały się one bowiem do wyrzeczenia się przez KOl Połudn. Afryki solidarności z polityką segregacyjną jego rządu. KOl Połudn. Afryki ma czas to uczynić w ostatecznym terminie do 16 sierpnia br. Wydaje się jednak wątpliwym, by się zechciał podporządkować żądaniu MKOl.

2. Indonezja

Sprawa została załatwiona pozytywnie dla Indonezji, która odzyskała prawo startu w Tokio. Nie załatwiona jest natomiast jeszcze sprawa zawieszonych, przez niektóre federacje międzynarodowe, zawodników, z powodu ich udziału w Igrzyskach GANEFO w Dżakarcie, które odbędą się znów w 1967 r. w Kairze i jak twierdzi przedstawiciel Egiptu, Touny, w najlepszym duchu olimpijskim.

3. Wybór prezesa MKOl

Korespondencyjne wybory prezesa MKOl zostały zadecydowane większością głosów skonsultowanych uprzednio członków MKOl: 39 głosowało za, 18 przeciw, 1 wstrzymał się od głosowania, a 12 nie odpowiedziało na pytanie. Chociaż korespondencyjny sposób wybierania prezesa nie jest zgodny ze statutem MKOl, to plenum jest władne taką decyzję podjąć większością głosów. Zadecydował fakt, że już obecnie jest wiadomo, iż do Tokio uda się z powodu wielkiej odległości tylko ok.40 członków MKOl na 70 istniejących. Wiadomo również, że kandydują do prezesury Abery Brundage (USA), obecny prezes oraz markiz d'Exeter (W.Brytania), obecny wiceprezes. Niemniej skieruje się zapytanie do wszystkich członków MKOl, czy nie zamierzają zgłosić jeszcze innych kandydatur. Po tym nastąpią wybory we właściwym znaczeniu tego słowa. Rozstrzygnięcie nastąpi absolutną większością głosów w pierwszej turze, a jeśli to nie da rezultatu, względną większością głosów w drugiej turze. Koperty z wynikiem głosowania otworzy się dopiero w Tokio.Niektórzy z członków wyrazili życzenie, by nastąpiło to po zamknięciu Igrzysk, ażeby nie zakłócać uroczystości olimpijskich. W każdym razie nowy prezes - którym może zostać ponownie Brundage,rozpocznie pełnienie swych obowiązków nie wcześniej jak po przekazaniu pełnomocnictw, co nastąpi w Lozanie po Igrzyskach w Tokio.

4. Kanclerz

Wiadomo, że Otto Mayer zgłosił dymisję z dniem 30 września br. Obecnie nie będzie więcej nowych kanclerzy, lecz sekretarz generalny z pełną dyspozycją czasową i umów. Przyjęto kandydaturę obywatela szwajcarskiego Erica Jonasa. E.Jonas ma 35 lat, jest absolwentem amerykańskiej szkoły administracji i zna płynnie 5 języków: francuski, angielski, niemiecki, hiszpański i włoski. Aktualnie jest sekretarzem Unii Zegarmistrzów Szwajcarskich i wiceprezesem Europejskiego Związku Judo. Wybór Jonasa na sekretarza generalnego MKOl z siedzibą w Lozannie został uznany za bardzo trafny.

Na zebraniu komitetu wykonawczego poruszano również inne sprawy, jak np. kwestię udzielania wiz dla zawodników NRD.Komitet stwierdził pewną poprawę, ale wyraził jednocześnie swe ubolewanie, że kraje NATO nie znalazły lepszego rozwiązania. Kraje te zgodziły się mianowicie na udzielenie wiz zawodnikom NRD, ale tylko wówczas, kiedy będą członkami jednolitej drużyny niemieckiej, podobnie jak w wypadku wyjazdu do Tokio lub jeśli będzie chodziło o pojedynczych zawodników,natomiast nie będzie mogła uzyskać wizy reprezentacja NRD jako taka.

Wreszcie MKOl przyjął do grona swych członków 117 kraj: Republikę Centralnej Afryki Bangui. Odrzucona została propozycja UCI zwiększenia reprezentacji kolarskich z 16 do 20 osób.

Propozycja reformy składu MKOl

Wychodzący od niedawna we Francji tygodnik pt. "Sports Olympiques" wystąpił z propozycją reformy składu MKOl, wychodząc z założenia, że wymaga tego, w coraz większym stopniu,obecna liczebność krajów, jakie przystąpiły do MKOl dzięki zniesieniu kolonializmu. Obecnie MKOl liczy 117 krajów, podzielonych wg kontynentów następująco: Afryka - 28, Ameryka Północna, Południowa i Karaiby - 31, Azja - 21, Europa - 32, Oceania i Południowy Pacyfik - 5. 1 stycznia 1960 r., przed wielką dekolonizacją, MKOl liczył zaledwie 68 krajów w swym

gronie.Ta wielka przemiana wymaga przystosowania się organizmu olimpijskiego do nowej sytuacji.

Tygodnik "Sports Olympiques" proponuje utrzymanie dokooptowanych 50 członków MKOl, ukonstytuowanie się kontynentalnych Komitetów Olimpijskich (Europa, Afryka, Azja, Ameryka, Oceania lub Południowy Pacyfik), które wyznaczyłyby proporcjonalnie do ich rangi sportowej pewną liczbę delegatów do MKOl, nie przekraczającą jednak 40; wreszcie dodanie do tego delegatów ok. 30 istniejących federacji międzynarodowych w dyscyplinach olimpijskich, uzyskując w ten sposób całość MKOl w liczbie 120 członków. Utworzenie kontynentalnych KOl pozwoliłoby na organizację Igrzysk Kontynentalnych, które stanowiłyby naturalną selekcję dla Igrzysk Olimpijskich,a ponadto pozwoliłyby na dopuszczenie do programu sportów, wyłączonych obecnie bez poważniejszego uzasadnienia.

Pięciodniowa wizyta Francuzów w Tokio

Agencja prasowa AFP przeprowadziła wywiad z delegacją francuską, która przebywała 5 dni w Tokio dla skontrolowania stanu przygotowań olimpijskich z pozycji interesów Francji. Oto treść przeprowadzonego wywiadu z delegacją,w której skład wchodzili: generalny delegat do spraw sportu i przygotowań olimpijskich, płk Crespin, sekretarz KOl Alain Danet i skarbnik Louis Laurent.

Pytanie: - Czy jesteście zadowoleni ze stanu urządzeń olimpijskich, które oglądaliście?

Odpowiedź: - Obejrzeliśmy wszystko. Największe wrażenie sprawiły na nas dwa kompleksy sportowe, jedyne w swoim rodzaju chyba na całym świecie. Chodzi o Kommazawę,utrzymaną w czystym japońskim stylu, gdzie odbędą się zawody hokeja na trawie, piłki nożnej i zapasy oraz narodowy ośrodek sportowy Yoyogi, gdzie rozegrany będzie olimpijski turniej koszykówki i mistrzostwa pływackie.

P.: - Czy mnogość i odległość obiektów nie wpłynie decydująco na sprawne funkcjonowanie waszej pracy?

O.: - Jednym z naszych głównych zadań było przestudiowanie na miejscu problemów, które mogłyby zagrażać prawidłowemu wypełnianiu naszych obowiązków i znalezienie sposobów, by temu zapobiec.

P.: - Czy mieliście trudności z rozwiązaniem sprawy transportu i komunikacji?

O.: - Owszem, bardzo liczne, ale postaraliśmy się je rozwiązać jak najkorzystniej dla nas.

P.: - Inne delegacje, które przebywały w tym samym celu co Wasza w Tokio, wyrażały obawy w związku z wyżywieniem i jakością artykułów spożywczych. Czy były one uzasadnione?

O.: - Jeśli chodzi o naszą delegację - nie mieliśmy żadnych obiekcji. Co prawda przywieziemy ze sobą szereg podstawowych produktów kuchni francuskiej, a specjalny kucharz-Francuz będzie miał pieczę nad naszą kuchnią w wiosce.

P.: - Czy załatwione zostały ku waszemu pełnemu zadowoleniu sprawy kart olimpijskich i akredytacji dla naszych dziennikarzy?

O.: - Nasze żądania były jak najbardziej umotywowane i komitet organizacyjny zgodził się wydać nam tyle kart uczestnictwa, ile prosiliśmy. Jeśli chodzi o dziennikarzy, to uzyskaliśmy dla Francji 76 kart akredytacyjnych, a więc tyle samo co USA.

Zadania koszykarzy fińskich w Tokio

Ekipa koszykarzy fińskich, którzy odnieśli tak niespodziewany sukces na eliminacyjnym turnieju przedolimpijskim w Genewie, była najmłodsza wiekiem. Z wyjątkiem Manninena, Lampena i Vartii, którzy ukończyli 25 lat, reszta nie przekroczyła 22 roku życia. Tym chyba się tłumaczy dynanizm, radość życia i optymizm drużyny Suomi, wzorującej się zresztą w swej grze na stylu amerykańskim. Nic w tym dziwnego, albowiem trenował ich Robert Petersen, który przyjechał nieoczekiwanie któregoś dnia z Los Angeles do Helsinek. Mówił o tym trener Finów, Tuominen:

- Ja jestem z zawodu tylko trenerem gimnastycznym i powierzono mi troskę o kondycję fizyczną chłopców. Mam co prawda pojęcie także o grze w koszykówkę, ale wolałem zostawić wolną rękę Petersenowi. Ekipa klubowa, którą trenował uprzednio,zdobyła dwukrotnie mistrzostwo Finlandii. To była dostateczna rekomendacja.

Sukces genewski jest zresztą logiczną konsekwencją innego sukcesu - odniesionego w samej Finlandii. Z Helsinek, gdzie koszykówka pędziła dość skromny żywot, sport ten rozpowszechnił się w całym kraju. Takie miasta, jak Tampere, Tornio,Lahti, Oulu są na najlepszej drodze, by się stać ożywionymi ośrodkami gry w koszykówkę. Bazą tego sportu są szkoły,rozgrywające od 1962 r. puchar międzyszkolny i to z takim powodzeniem, że liczba aktywnych zawodników podwoiła się w całym kraju w ciągu niespełna dwóch lat.

- Wieją dla nas obecnie pomyślne wiatry - powiedział Tuominen. Zakwalifikowanie się do turnieju olimpijskiego w Tokio dzięki naszym zwycięstwom w Genewie będą dalszym bodźcem do gwałtownego wzrostu liczby zwolenników koszykówki w Finlandii. I dlatego jestem pewien, że za 3 lata, w 1967 r., na mistrzostwach Europy, będziemy mieli jedną z najlepszych reprezentacji kontynentu.

W Tokio Tuominen nie oczekuje wielkich sukcesów swych koszykarzy. - Mamy za mało kontaktów z silnymi przeciwnikami - motywuje swoje stwierdzenie. Nasza federacja nie ma dość środków finansowych, żeby umożliwić nam częste podróże i nasze doświadczenie międzynarodowe jest bardzo ograniczone. Wysiłki kierownictwa fińskiej Federacji będą miały obecnie na celu dostarczyć więcej okazji gry swym zawodnikom przed podróżą do Tokio, utrzymując jednocześnie świeżość ich umysłu i dobrą kondycję fizyczną.

Kobieta członkiem MKOl?

Jak głoszą informacje ze źródeł greckich,król Grecji Konstantyn zamierza zrzec się członkowstwa MKOl i prezesury greckiego KOl, ponieważ pełnienie tych funkcji nie daje się pogo-

dzić z jego obowiązkami głowy państwa. Jego miejsce, w obu tych instytucjach ma podobno zająć, jeśli zgodzi się na to MKOl, jego siostra księżniczka Irena, która byłaby pierwszą kobietą w czcigodnym olimpijskim gronie.

Życzenia Narodoma Sihanouka dla Jazy

Szef rządu Kambodży, Narodom Sihanouk, podczas swego pobytu w Paryżu, odwiedził INS, wykazując w rozmowach doskonałą znajomość sportu światowego i poszczególnych sportowców. Na zakończenie swej wizyty wyraził życzenie zobaczenia Michela Jazy. - Widziałem pana często w telewizji, powiedział książę Sihanouk - poza tym czytam codziennie L`Equipe. Wolę tę gazetę od innych gazet codziennych, w których roi się zazwyczaj od armatnich wystrzałów. Jaki dystans wybrał pan w Tokio?

- 5000 m - odpowiedział Jazy.

- Moim zdaniem ma pan pełne możliwości startu również na 1500 m. W każdym razie życzę panu sukcesu. 42-letni szef rządu Kambodży uprawiał przez wiele lat piłkę nożną, koszykówkę i siatkówkę.

Prezydent Francji wręcza ordery bohaterom z Innsbrucku

W ostatnim tygodniu czerwca w Pałacu Elizejskim, w obecności generała Catroux - prezesa orderu "du Merite", Christiana Fouchet - ministra szkolnictwa, Maurice`a Herzoga - sekretarza stanu dla spraw młodzieży i sportu, Philipa - dyrektora gabinetu i Vendroux - szefa gabinetu Herzoga, odbyła się uroczystość wręczenia przez prezydenta Francji, gen. de Gaulle`a orderów "du Merite" pięciu reprezentantom Francji w Innsbrucku. Są to: dwie siostry Goitchel, Marielle i Christine oraz Francois Bonlieu, którzy zdobyli złote medale olimpijskie w alpejskich konkurencjach narciarskich, Leo Lacroix - srebrny medalista w zjeździe i Alain Calmat - srebrny medalista w jeździe figurowej na lodzie. Są to pierwsze ordery "du Merite" od

czasu ustanowienia tego odznaczenia, wręczone sportowcom we Francji.

Kalendarz szermierzy francuskich

Z niezwykłą dokładnością ustalony został kalendarz ostatecznych przygotowań do Igrzysk szermierzy francuskich.Po mistrzostwach Francji, rozegranych w czerwcu, lipiec został przeznaczony na odpoczynek wszystkich broni z wyjątkiem florecistek, które po uprzednim zgrupowaniu w INS od 10 - 23 lipca, wezmą udział w turnieju bukareszteńskim 25 - 27 lipca. W sierpniu i wrześniu floreciści i florecistki będą przebywali na zgrupowaniu w Houlgate nad Atlantykiem (3 sierpnia - 15 września). Szpadziści i szabliści będą mieli cotygodniowe,dwudniowe zgrupowania kontrolne w INS, począwszy od 1-2 sierpnia do 19-20 września. Wyjazd szermierzy do Tokio został ustalony na dzień 29 września.

Dodatkowe miejsca na podróż do Tokio

Biuro podróży "L'Equipe-Club Mediterrannee" uzyskało kilkanaście dodatkowych miejsc na podróż do Tokio, która rozpoczyna się 30 września i odbędzie się trojakim rodzajem lokomocji: samolot - pociąg - statek. Ostatnią część podróży odbędą pasażerowie na pokładzie radzieckiego statku Nadieżda Krupskaja. Na wycieczkę zapisało się ok. 150 chętnych.

"Najdłuższy dzień" w KOl Francji

Dzień 9 czerwca był dla Komitetu Olimpijskiego Francji i jego prezesa, p.Armanda Massarda prawdziwie"najdłuższym dniem". W swoim biurze na ulicy d'Anjou, Armand Massard, w towarzystwie płk.Crespina, który właśnie powrócił z inspekcyjnej podróży do Tokio, przyjmował kolejno, według alfabetu, prezesów poszczególnych federacji sportowych, celem ustalenia maksymal-

nej liczby zawodników, trenerów, działaczy i członków ekipy technicznej, mających udać się na Igrzyska Olimpijskie do Tokio. ˈndywidualne rozmowy z poszczególnymi, czekającymi na rozmowę w hallu biura KOl Francji, prezesami, trwały od 9 rano do 18.30, a o godz.20 sekretarz Stanu do spraw młodzieży i sportu - Maurice Herzog i prezes Francuskiego KOl - Armand Massard ogłosili zgromadzonym oficjalnie liczbę zawodników z poszczególnych dyscyplin, którzy mają szanse na podróż do Tokio. Łącznie liczba ta wynosi 151 zawodników, 26 trenerów i 14 oficjeli. Do tej liczby dojdzie jeszcze ok. 8 sędziów, ok. 14 osób obsługi technicznej i sprzętu, ok. 18 osób obsługi medycznej i ok. 4 przedstawicieli Francuskiego KOl jak również członkowie międzynarodowych federacji. Francja nie wysyła reprezentacji w piłce nożnej, hokeju na trawie, siatkówce i piłce wodnej oraz przypuszczalnie w koszykówce.

A oto kilka uwag, które przekazał płk Crespin, pełnomocnik sekretariatu Stanu do spraw młodzieży i sportu oraz Francuskiego Komitetu Olimpijskiego, prezesom federacji sportowych, objętych programem olimpijskim, po swym powrocie z Tokio:

Każdy kraj będzie miał swego komendanta wioski olimpijskiej, który będzie się opiekował wszystkimi ekipami swego kraju i będzie jedyną odpowiedzialną przed Japończykami osobą.

Starano się w Tokio o załatwienie wszystkich, najdrobniejszych nawet spraw, włącznie do łóżek dla bardzo wysokich zawodników (w wypadku, gdyby mimo wszystko pojechali koszykarze).

Z myślą o kierownikach ekip zaangażowano 8 tłumaczy, których liczba zwiększy się, być może, w okresie Igrzysk do 10.

Zarezerwowano specjalny tabor samochodowy dla delegacji francuskiej; 16 whikułów, w tym 2 duże autokary i 2 tzw. "minicary". Pozostałe wozy będą amerykańskiej marki.

Na użytek kierowników ekip francuskich, mieszkających poza wioską, zostanie utworzony specjalny ośrodek informacji; każdego wieczoru odpowiedzialni za treningi zawodników poinformują kierownictwo telefonicznie o wynikach i potrzebach.

Wobec tego, że jedyna, nadająca się do użytku japońska woda mineralna marki Fuji jest zbyt droga, kosztuje bowiem pół

dolara za butelkę, delegacja francuska zabierze ze sobą po raz pierwszy na Igrzyska francuską wodę mineralną i oczywiście - jak zwykle - zapas wina.

Wszystkie zapasy spożywcze będą zmagazynowane w Jokohamie pod opieką specjalnego intendenta. Dietetyk francuski, po codziennej wizycie w wioskach olimpijskich,poda zapotrzebowanie na odpowiednie artykuły, potrzebne na następny dzień.

W niektórych sklepach i magazynach japońskich członkowie delegacji francuskiej otrzymają za okazaniem legitymacji oficjela 25-30% zniżki cen.

Restauracja w wiosce będzie otwarta przez całą dobę; wydawane będą dania odgrzewane w specjalnych naczyniach norweskich pod dozorem dwóch francuskich kucharzy.

Ekspedycja całego sprzętu i materiałów odbędzie się drogą morską 22 lipca; przybycie sprzętu i materiałów pomocniczych przewiduje się na 22 sierpnia, dość wcześnie,by zapobiec przedolimpijskiemu natłokowi w portach japońskich.

Kierownictwo francuskie zostanie ulokowane w 3 hotelach, położonych w odległości 5 minut drogi od Komitetu Organizacyjnego Igrzysk i w odległości 4 km od wioski olimpijskiej.

Wynajęto specjalną willę dla lekarza - dietetyka i dla masażystów francuskich w odległości 10 minut drogi od wioski olimpijskiej.

Komitet Organizacyjny zapewnił kierownictwo francuskie,że wszystkie treningi będą się mogły odbywać nawet w tym samym czasie, w którym będą rozgrywane zawody w tej dyscyplinie.

Francuski komendant wioski olimpijskiej będzie miał do pomocy dwóch zastępców: p. de Groota, attache olimpijskiego Francji, mówiącego po japońsku, który będzie miał specjalnie pieczę nad transportem oraz jednego lekarza.

Dla francuskich olimpijczyków będą zorganizowane jeszcze przed zakończeniem Igrzysk kulturalne wycieczki krajoznawcze wgłąb Japonii; tylko ci z zawodników, którzy będą jeszcze startowali pozostaną do końca w wiosce olimpijskiej.

Pułkownikowi Crespinowi towarzyszył w jego inspekcji wioski olimpijskiej skarbnik Francuskiego KOl, prezes Francuskiej Federacji Zapaśniczej - Louis Laurent,który prawdopodobnie obejmie funkcję francuskiego komendanta wioski olimpijskiej.

Poza nim w wiosce będą mogli mieszkań tylko zawodnicy i trenerzy, a kierownicy ekip będą mogli tam przebywać tylko podczas dnia i nie będą mogli ingerować bezpośrednio w sprawy swych zawodników.

Międzynarodowe Kolokwium w Vichy

Sport
Zürich

Francuskie Ministerstwo do Spraw Młodzieży i Sportu zorganizowało w maju specjalne międzynarodowe kolokwium sportowe, w którym oprócz kompletu trenerów francuskich uczestniczyło wielu trenerów zagranicznych. Z dyscyplin sportowych najlepiej pod względem międzynarodowym było reprezentowane pływanie (czołowi trenerzy świata:Gallagher - Australia, Counsilman - USA, Dennerlein - Włochy, Stender - Holandia) oraz wioślarstwo (trener Ratzeburga Adam). Na kolokwium zajmowano się wiele wynalazkami na polu fotografiki i filmu, umożliwiającymi dzięki sterowanym elektronicznie kamerom zdejmowanie 2000 obrazów na sekundę. Zwrócono przy tej okazji uwagę, że do analogicznych wyników można dojść tańszym kosztem. Większość referatów, dotyczących metod treningowych opisywała specyfikę treningu siłowego i wytrzymałościowego,nie różniąca się specjalnie w swych metodach. Niestety nie dyskutowano prawie wcale na temat tak aktualnych spraw, jak np. trening izometryczny. Jedynie przedstawiciel Węgier, dr Sir zaznaczył, że badania w jego kraju wykazały, iż trening izometryczny powinien być zaniechany przez kobiety w okresie menstruacji.

Wiele mówiono o przyczynach, hamujących rozwój wyczynowców. Do nich należą np. wielkie odległości w takich stolicach jak Paryż, gdzie udający się na trening do INS zawodnik ma do pokonania wiele trudności komunikacyjnych, a przecież nie wszyscy mogą mieszkać na terenie INS lub w pobliskim Bataillon de Joinville. Francuzi wspominali o braku szerokiego zaplecza organizacyjnego w niektórych dyscyplinach. Np.w lekkiej atletyce jest 1300 klubów, ale tylko 300 można uważać za aktywne, a tylko 100 uczestnicyy w mistrzostwach

tywne, a tylko 100 uczestniczy w mistrzostwach drużynowych kraju.

Ciekawym zjawiskiem jest liczny sztab młodych trenerów i naukowców francuskich w wieku 30-40 lat, którzy przybyli na kolokwium. Są to już widome owoce systematycznego szkolenia trenerów i specjalistów naukowych w Institut National des Sports w Paryżu. Interesujący dalej jest fakt, że w Vichy poświęcono bardzo wiele uwagi problemom psychicznym w sporcie i to więcej aniżeli fizycznym. Nic dziwnego,że doszło do szerokiej wymiany zdań między naukowcami i trenerami, zwłaszcza na temat analizy psychologicznej, stosowanej tak często przez naukowców eksperymentalnie w zastosowaniu do wyczynowców. Przyczyniają się one w dużym stopniu do zrozumienia niektórych zjawisk, skoków formy itp. u zawodników przez trenerów.W dyskusji dano wyraz potrzebie rozpracowania psychologicznego podłoża więzów, istniejących między trenerami i zawodnikami, zbadania jaki wpływ na wyczyn ma zachowanie się trenera,kapitana drużyny, rezerwowych, działaczy, widzów itd.Zdawano sobie przy tym sprawę, że są to zagadnienia bardzo skomplikowane, zwłaszcza jeśli uwzględnić, że przedstawiają się inaczej w sporcie wyczynowym i inaczej w sporcie masowym. Trudno dziś orzec, czy obecne studia będą pomocne trenerom w ich pracy, pewne jest natomiast, że przyczynią się do lepszego zrozumienia różnych zjawisk sportowych.

Wiele czasu poświęcono zagadnieniu koordynacji rzutów na różnych płaszczyznach - od wrodzonej do nabytej i przypominającej tresurę koordynacji. Ustalono, że w nauczaniu się techniki decydującą rolę odgrywa wiek zawodnika. Technika ruchu, która wymaga od dorosłego człowieka wkładu siły mięśni,jak np. w pchaniu kulą, będzie przyswajana przez młodzieżowego zawodnika albo źle, albo wcale. W warunkach natomiast nietypowego otoczenia, jak np. w zetknięciu z wodą, ze śniegiem, z lodem, jest wskazane wczesne szkolenie specjalistyczne.Tu ważną jest sprawa automatyzacji ruchów, która musi się odbywać nieprzymuszenie, w sposób naturalny. Każdy przesadny lub bojaźliwy ruch wypacza automatyzację i jest potem bardzo trudny do skorygowania.

Analizując możliwości podniesienia wyczynu na wyższy poziom, mówiono wiele o problemach odżywania się. Wszystkie badania sprowadzają się zgodnie do stwierdzenia,że nieodpowiednio dobrany zestaw posiłków wpływa ujemnie na poziom. Stwierdzono w wielu wypadkach nagłe polepszenie poziomu przy zastosowaniu zmian w dietetyce zawodnika. Najlepsza jest tzw. mieszana kuchnia. Jak wielkie znaczenie przypisują Francuzi odżywianiu swych zawodników świadczy wysłanie do Tokio w październiku 1963 r. dr Creffa, specjalistę dietetyki sportowej, celem zapoznania się na miejscu z możliwościami stworzenia kuchni, nie odbiegającej od francuskiej normy i rodzaju.

Stwierdzoną rzeczą jest, że praca, począwszy od pewnej wysokości, jest utrudniona wskutek braku tlenu. Jeśli zawodnicy trenują jakiś czas na takiej wysokości i potem wracają w doliny, następuje natychmiastowa poprawa poziomu ich osiągnięć. Francuzi zorganizowali w Pirenejach specjalne zgrupowania utleniające na wysokości 1800 m, gdzie kandydaci na Igrzyska w Tokio przebywali zimą od 1-3 tygodni. Obserwacje te mają specjalne znaczenie dla przyszłych Igrzysk w Meksyku, albowiem Mexico City leży na wysokości 2500 m.

Pomyślny wynik pertraktacji KOl NRD i NRF we Frankfurcie

Na odbytym w Frankfurcie nad Menem piątym spotkaniu przedstawicieli komitetów olimpijskich NRF i NRD doszło do porozumienia w wielu sprawach (choć nie we wszystkich), dotyczących sposobu eliminacji i wystawienia wspólnej reprezentacji w Tokio. M.in. postanowiono wszystkie te sprawy załatwić formalnie w taki sposób, by nie doszło na miejscu w Tokio do gorszących nieporozumień, jakie miały miejsce w Innsbrucku na Igrzyskach Zimowych br. Obie strony doszły do wniosku, że tego rodzaju nieporozumienia w łonie kierownictwa, jak w Innsbrucku, bardzo niekorzystnie wpływają na nerwy zawodników, którym powinno się przecież oszczędzić dodatkowych obciążeń.

We Frankfurcie podjęto również decyzję co do strojów reprezentacji olimpijskiej Niemiec. Dla pań wybrano kostiumy w

różowym kolorze, dla panów jasno-kremowe, w odcieniu skorupki od jajka. Przedstawiciele obu PKOl obejrzeli aż 4 rewie mody, zanim wybrali najbardziej nadające się do sportowych celów olimpijskich modele. Jasne, wiosenne kolory zostały wybrane z myślą o gustach Japończyków, lubujących się zwłaszcza w kolorze różowym kwitnącej wiśni.

Z posiedzenia KOl Austrii

АПН ВЕСТНИК АГЕНТСТВА ПЕЧАТИ НОВОСТИ

W Wiedniu odbyło się posiedzenie KOl Austrii, poświęcone sprawie przygotowań do Tokio. Z obszernym sprawozdaniem wystąpił sekretarz generalny KOl Austrii - Fried, oświadczając, że ekipa austriacka siedzi już praktycznie "na walizkach". Do reprezentacji wyznaczono 27 najlepszych sportowców kraju, wśród których są również pretendenci do medali. Są to Roland Losert - mistrz świata w szermierce, Hanneliese Spitz - brązowa medalistka świata 1963 roku w wiosłowaniu, Kurt Mrkvicka - mistrz Europy w skokach do wody z 1963 r., Alfred Sageder i Józef Kleumstein - brązowi medaliści z Melbourne i srebrni z Rzymu na dwójkach bez sternika, Gerhard Zotter - brązowy medalista Europy w Judo, Hubert Raudachl - srebrny medalista Europy w żeglarstwie i Hubert Hammerer - olimpijski mistrz w strzelaniu.

Olimpijska loteria w ZSRR

18 października, a więc jednocześnie z Igrzyskami Olimpijskimi w Tokio, odbędzie się w Moskwie olbrzymia "loteria olimpijska", w której główne wygrane będą stanowić wycieczki zagraniczne, samochody, motocykle, kajaki, narty, łyżwy i inny sprzęt sportowy. Bilety na tę pierwszą tego typu loterię w Związku Radzieckim, będą w cenie 30 kopiejek na łączną sumę 18 milionów nowych rubli. Całkowity dochód z loterii będzie przeznaczony na budowę ośrodków szkolenia sportowego.

Rosjanin w MKOl

ФИЗКУЛЬТУРА и СПОРТ

Kiedy w 1894 r. w Paryżu z inicjatywy Związku Francuskich Towarzystw Sportowych zwołano międzynarodowy kongres, w pracach jego uczestniczyły 34 kraje świata. Na propozycję Kongresu postanowiono wskrzesić starożytne Igrzyska Olimpijskie, a dla zrealizowania tego celu powołano Międzynarodowy Komitet Olimpijski. Do jego składu wybrano jako przedstawiciela Rosji generała majora Aleksego Butowskiego. Był to obok prof. Piotra Lesgafta, jeden z największych działaczy sportowych przedrewolucyjnej Rosji. Duży był jego wkład do rozwoju teorii i organizacji wychowania fizycznego w rodzinnym kraju. Napisał ogółem ponad 60 prac, dotyczących najrozmaitszych zagadnień z tej dziedziny.

Aleksy Butowski urodził się na Ukrainie w Piatigorcach w rodzinie niezamożnego właściciela majątku ziemskiego,a kształcił się w korpusie kadeckim oraz w inżynieryjnej akademii wojskowej. Swoją pedagogiczną działalność rozpoczął w 1858 r. W 1888 r. Butowski zostaje członkiem komisji,utworzonej dla organizacji wf w korpusach kadeckich, otrzymuje przeniesienie do głównego zarządu szkół wojskowych, gdzie pracuje do końca swego życia. Na zlecenie swego urzędu odbywa podróże naukowe do Austrii, Anglii, Belgii, Niemiec, Grecji,Danii,Włoch,Francji i Szwecji, gdzie zapoznaje się dokładnie z metodami i teorią wychowania fizycznego. Po powrocie publikuje w latach 1893-1915 szereg książek na temat ćwiczeń fizycznych we Francji, gimnastyki pedagogicznej w Szwecji, wychowania fizycznego i ćwiczeń cielesnych w szkołach angielskich.W latach 1905-1910 uczestniczy w wielu kongresach międzynarodowych na tematy wychowania fizycznego i sportu, publikując przy tej okazji wiele interesujących sprawozdań i uwag. Butowski był wielkim zwolennikiem czynnego udziału Rosji we wskrzeszonych Igrzyskach Olimpijskich, niestety ówczesny carski rząd nie stworzył ku temu odpowiednich warunków. Na pierwszą nowoczesną Olim-

piadę przyjechał zaledwie 2 sportowców Rosji, ale żaden z nich nie startował. Grek z Odesy - Mawrokordato - zadowolił się oglądaniem Igrzysk, a zgłoszony do strzelania i zapasów Ritter z Kijowa w ostatniej chwili zrezygnował ze startu.

Butowski wydelegowany został do Aten jako obserwator i członek MKOl. W marcu 1911 r. powstał Rosyjski Komitet Olimpijski, ale Butowski, ze względu na słabe zdrowie,nie znalazł się w jego składzie. W tym samym roku reprezentantami Rosji w MKOl zostali hrabia Ribeaupierre, książę Urusow i baron Willbrandt. Ci trzej reprezentanci byli równie utytułowani co nieużyteczni i nie wyróżnili się niczym w łonie MKOl. Butowski stracił w ostatnich latach swego życia wzrok, ale dyktował do ostatniej chwili swej żonie teksty swych książek. Umarł w lutym 1917 r.

175 reprezentantów Włoch

La Gazzetta dello Sport

Prezes KOl Włoch, Onesti,poinformował prasę o liczebności ekipy włoskiej w Tokio. Przypuszczalnie wyśle się łącznie 175 zawodników(w tym 8 kobiet), reprezentujących następujące dyscypliny: lekka atletyka: 17 mężczyzn i 1 kobieta; strzelanie: 7;gimnastyka:7: mężczyzn i 3 kobiety; wioślarstwo i kajakarstwo:15 mężczyzn i 1 kobieta; pływanie, skoki do wody i piłka wodna:27 mężczyzn i 2 kobiety; piłka nożna:35; ciężka atletyka:9;koszykówka:15; kolarstwo:17; jeździectwo:17 mężczyzn i 1 kobieta; pięciobój nowoczesny:1; łącznie 167 mężczyzn i 8 kobiet.

Nie ustalono jeszcze liczby reprezentantów w szermierce i w boksie, mimo iż obie federacje złożyły już swoje propozycje, podczas gdy żeglarze jeszcze nie sygnalizowali zgłoszeń. Liczba osób towarzyszących delegacji włoskiej w Tokio będzie, tradycyjnie już niższa niż w innych krajach i zredukowana do ostatecznych granic. Oficjalnie na 150 zawodników skredytowano 29 oficjeli oraz 2 lekarzy, 1 weterynarza, 4 masażystów, 3 mechaników dla łodzi żeglarzy, wioślarzy i kajakarzy; 5 masztalerzy dla 10 koni; 1 mistrz broni dla szermierzy; 1 mecha-

nik dla kolarzy. Razem 46 osób towarzyszących.W okresie przygotowawczym 1961-1964 CONI (Włoski KOl) wyasygnował dla zainteresowanych federacji sportowych łącznie 6 miliardów 487 milionów 441 tysięcy 994 liry.

Ostatnie przygotowania w Tokio

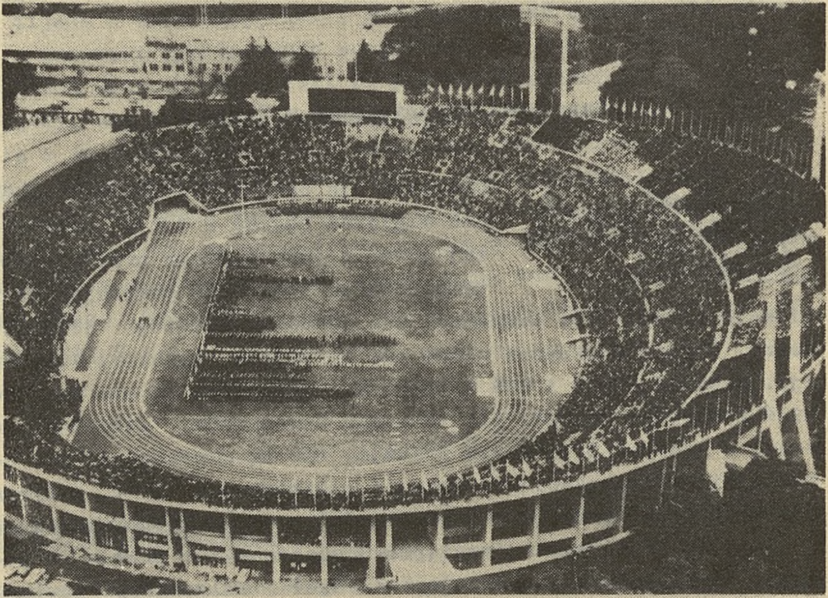
Пролетарии всех стран, соединяйтесь!
Советский Спорт

Czerwiec nie był najlepszym miesiącem pod względem pogody w Tokio. Częste o tej porze ulewne deszcze przy ciepłej temperaturze powietrza powodują, że w mieście trudno jest oddychać, ale jeszcze trudniej jeździć. Mokre, często rozkopane ulice nie sprzyjają szybkiej lokomocji. Deszcze, upał i 80% wilgotności powietrza to nie są również korzystne warunki dla treningu zawodników, zwłaszcza,że sale, w których przeważnie trenują, nie są wyposażone w urządzenia klimatyzacyjne. Zresztą czerwiec nie jest jedynym niekorzystnym miesiącem, jeśli chodzi o warunki atmosferyczne.

Nie wiele lepsze są następne 3 miesiące. Co prawda w początkach lipca deszcze ustają, ale upał i wilgotność powietrza nie ustępuje. To też część japońskich kandydatów olimpijskich udała się na próbne galopy do Europy, a pozostali starają się utrzymać uzyskaną wiosną formę i wzmocnić się psychicznie. Wiele pomogła w tym kierunku spartakiada, która odbywała się w obecności cesarza i zgrupowała na starcie 17 tysięcy zawodników w 28 dyscyplinach, w tym również olimpijczyków. Ustanowiono wiele rekordów kraju w lekkiej atletyce i w podnoszeniu ciężarów. Dużą rewelacją jest reprezentacja Japonii w hokeju na trawie. Po jej występach w Indii i Pakistanie wróży się jej także sukcesy na Igrzyskach.

Fatalny deszczowy czerwiec przeszkodził bardzo wykończeniu niektórych prac na ulicach. Prace przy ostatecznym wykańczaniu obiektów olimpijskich posuwają się jednak planowo naprzód. Niektóre z nich, jak np. stadion olimpijski i wielki kombinat sportowy Komasawa są już gotowe i będą wkrótce przekazane komitetowi organizacyjnemu. Nieco gorzej ma się sprawa

z zakończeniem robót w wiosce olimpijskiej, ale i tam wszystko będzie zrobione na czas, to znaczy na miesiąc przed rozpoczęciem Igrzysk.



Stadion Olimpijski w Tokio

Instaluje się już i wypróbowuje instalacje elektronowe - produkt myśli technicznej Japończyków. Najciekawsza, bo nieużywana dotychczas, będzie instalacja chronometrażowa w pływalni olimpijskiej, gdzie specjalne urządzenie będzie rejestrowało szybkość każdego zawodnika z dokładnością do 0.01 sekundy.

Ciekawe bo nie nowoczesne będzie zastosowanie przez miejscową prasę sportową gołębi pocztowych. Jest to jednak jedyna możliwość przezwyciężenia zatorów, jakie nastąpią po każdych zawodach, uniemożliwiając szybkie dostarczenie materiałów fotograficznych do poszczególnych redakcji.Wszystkie redakcje szkolą obecnie specjalne gołębie, rozwijając przy tym wiele pomysłowości. Na specjalnych zawodach sprawdza się skuteczność tej starodawnej metody. Prym prowadzi na razie zde-

cydowanie redakcja gazety "Mainiti", dysponująca 250 gołębiami pocztowymi własnego chowu, których szybkość, nie hamowana żadnym "szczytem" ruchu kołowego, przekracza 60 km/godz. Specjalnie przymocowane filmy ze zdjęciami będą odbierane na dachach poszczególnych redakcji.

Na zakończenie kilka słów o biletach na imprezy olimpijskie. Organizatorzy są poważnie zaniepokojeni minimalnym zapotrzebowaniem na bilety wstępu w krajach azjatyckich. Prasa japońska donosi, że w Pakistanie i Hongkongu nie sprzedano jeszcze ani jednego biletu, w Połudn.Wietnami - sześć na wysłanych tam 535 sztuk, w Syjamie - 299 na 1009. Komitet organizacyjny wysłał do tych krajów swoich przedstawicieli, którzy mają się na miejscu przekonać o powodach tak słabego zapotrzebowania.

80 lat dr Josefa Grussa

Československý sport

W czerwcu minęło 80 lat od narodzin członka KOl CSRS, zasłużonego działacza kultury fizycznej, członka MKOl, dr Josefa E.Grussa. Całe jego życie jest ściśle związane z dziejami sportu czechosłowackiego. Na Igrzyskach 1920 r. w Antwerpii był obecny jako kierownik drużyny szermierczej. Od tego roku uczestniczył we wszystkich Igrzyskach Olimpijskich zimowych i letnich, do Squaw Valley i Rzymu oraz Innsbrucku włącznie. Od 1929 r.do początku II wojny światowej był prezesem KOl Czechosłowacji.Na międzynarodowym kongresie MKOl w Lozannie w 1964 r. został wybrany na członka MKOl. Jest drugim Czechosłowakiem,wybranym do MKOl. Jego poprzednikiem był tam dr Jiri Guth-Jarkovsky. Jest jednym z najstarszych wiekiem członków MKOl i cieszy się wielkim uznaniem z racji swych znajomości języków, wielkim doświadczeniem w ruchu olimpijskim i rozległą, wręcz encyklopedyczną wiedzą na temat dokładnych wyników poszczególnych sportowców świata. W MKOl zawsze występował za demokratyzacją te-

go organu ruchu olimpijskiego, potępiając jednocześnie wszelką dyskryminację w stosunku do uczestników ruchu olimpijskiego i sportowego. Do późnych lat swego życia brał czynny udział w sporcie.

Okresowy bilans szwajcarskich eliminacji olimpijskich

Neue Zürcher Zeitung Równo trzy miesiące przed odjazdem szwajcarskiej delegacji na Olimpiadę do Tokio, dokonano przez fachowe związki eliminacji dopiero dla 21 zawodników, którzy jednak muszą jeszcze być zatwierdzeni przez Szwajcarski Komitet Olimpijski. Do tej pory podano do wiadomości nazwiska ośmiu żeglarzy, pięciu szermierzy, czterech strzelców z broni krótkiej i dwóch bokserów. Do tego dochodzi jeszcze jeden zawodnik-pływak i jeden lekkoatleta, którzy wymagane limity w swoich dyscyplinach uzyskali. Wstępnie dokonano również wyboru (jako wniosek, który wpłynął do Szwajcarskiego Komitetu Olimpijskiego) ośmiu jeźdźców, siedmiu gimnastyków i czterech strzelców-karabiniarzy. Tym samym liczba aktywu osiągnęłaby 40 osób. W pozostałych dyscyplinach sportowych eliminacje nastąpią nieco później. Obecny stan przedstawia się następująco:

Boks. Wybrani zostali do eliminacji - Rudolf Meier w wadze ciężkiej, Bela Horvath w półciężkiej.

Szermierka. Projektuje się do eliminacji 5-osobową ekipę do walki w szpadzie (pojedynczo i zespołowo)w osobach Walter Bär, Jean Gontier, Michel Steiniger, Claudio Polledri i Pawel Meister.

Żagle. Projektuje się wysłanie ośmiu żeglarzy w czterech różnych kategoriach łodzi: Bernhard Reist lub Louis Schiess (Finn-Dinghies), Hans Bryner/Urs Bucher (Starboote) Jean Pierre Renevier / Michel Buzzi (Flying Dutchmen) i Paul Ramelet / Roger Rouge / Jean Graul w klasie 5,50 m.

Lekkoatletyka. Wymagane minimum zostało spełnione przez Guido Vögele w maratonie.

Pływanie. Wymagane minimum zostało spełnione przez Pano Capéronis w crawl'u na 100 m.

Jeździectwo. Zasadniczo postanowiono wysłanie ośmiu jeźdźców (po czterech w każdej konkurencji (ujeżdżanie, skoki i WKKW). Imienna selekcja nastąpi we wrześniu.

Gimnastyka. Niewątpliwie nastąpi złożenie wniosku na wysłanie sześcioosobowego zespołu z jednym zawodnikiem zapasowym. Obecna kadra obejmuje jeszcze 10-ciu gimnastyków: Fritz Feuz, Walter Müller, Gottlieb Fässler, Meinrat Berchtold, Walter Michel, Fredy Egger, André Odermatt, Hermann Schuhmacher, Franz Fäh i Claude Jossevel. Ostateczne zawody eliminacyjne odbędą się 29/30 sierpnia.

Judo. Eliminacje odbędą się w połowie sierpnia. Zamierza się wysłanie trzyosobowej delegacji, w której winien się znaleźć trzeci mistrz europejski Erich Hänni w wadze lekkiej.

Zapasy. W kadrze olimpijskiej znajduje się jeszcze osiem do dziesięciu osób. Pierwsza wstępna eliminacja odbędzie się w najbliższym czasie, a ostateczny wniosek na wysłanie przedstawicieli zostanie powzięty dopiero po dwóch dalszych eliminacjach, jakie jeszcze będą miały miejsce.

Kajakarstwo. Czterech kandydatów olimpijskich Werner Weber, Hanspeter Weber, Kurt Frei i Ernst Brunschwiler przejdą w najbliższym czasie ostateczne testy kwalifikacyjne na międzynarodowych kajakarskich regatach w Berlinie. Na podstawie tych wyników zadecyduje się o wszechstronnej eliminacji.

Wioślarstwo. Eliminacja odbędzie się na regatach o mistrzostwo Europy 6 do 9 sierpnia, przy czym będą brani pod uwagę wszyscy zdobywcy medali oraz ewentualnie i inni wchodzący do finałów.

Kolarstwo. Proponowana czteroosobowa obsada (plus jeden zawodnik zapasowy) nie wypełnili jeszcze przewidzia-

nego minimum w wyścigu na torze na 4 km i 100 km drużynowym wyścigu szosowym.

Podnoszenie ciężarów. Żaden z szwajcarskich atletów nie spełnił wymaganych w jakiejkolwiek klasie minimalnych warunków.

Pięciobój nowoczesny. Nie uzyskano dotychczas wymaganego minimum.

Strzelanie. Przewiduje się wysłanie po czterech strzelców w konkurencji broni krótkiej i w karabinie. Wyselekcjonowano Ludwika Hemauer i Ernsta Stoll do strzelania z pistoletow sportowych oraz Hansruedi Schneidera i Hans Albrechta dla strzelania z pistoletu do sylwetek. Na czele konkurencji strzelania z karabinu stoją August Hollenstein, Erwin Vogt, Kurt Müller i Hansruedi Spillmann.

Zapalenie znicza olimpijskiego 21 sierpnia

Na siedem tygodni przed rozpoczęciem Igrzysk Olimpijskich w Tokio zostanie zapalony znicz na historycznym miejscu - na Olimpie. Podczas uroczystości przy świątyni Zeusa będzie również obecny król Grecji Konstantyn, który w r. 1960 zdobył w Rzymie złoty medal żeglarski w klasie dragonów. Z Olimpii znicz zostanie przeniesiony przez greckich biegaczy do ateńskiego lotniska, skąd drogą powietrzną doleci 6 września do Okinawy, zatrzymując się po drodze w licznych miejscowościach. Stąd zostanie on przeniesiony przez 100 000 biegaczy, z czego przez 876 nie-Japończyków do Tokio.

Odmówiły jedynie Wyspy Fidżi

Tokijski Komitet Organizacyjny rozesłał zaproszenia do 114 krajów do uczestnictwa w Olimpiadzie. Jak dotąd, jakkolwiek termin zgłoszeń mija dopiero 16 sierpnia, można już ogłosić nowy rekord zgłoszeń do Igrzysk. Osiemdziesiąt pięć krajów po-

twierdziło już swoje zgłoszenia w Tokio - jeden kraj więcej, niż 1960 w Rzymie. Jedyna odmowa wpłynęła z wysp Fidżi. Startować będzie 7500 sportowców, czyli 800 mniej niż w Rzymie. Jako przyczynę tego uważa się geograficzne położenie Japonii.

25 000 tłumaczy w czynie społecznym

Na trzy miesiące przed rozpoczęciem Igrzysk olimpijskich wykończono już w Tokio 90% wszystkich inwestycji olimpijskich. W końcu sierpnia zostanie oddana do użytku komunikacyjnego 52,3 km najlepszych dróg, a 15 sierpnia będzie również otwarta dwuśladowa kolej z lotniska Haneda do okolic śródmieścia. Wykończono również 515 km długą linię kolejową między Tokio a Osaka, po której to trasie będą przebiegały najszybsze pociągi świata.

Niezależnie od 1200 przeegzaminowanych tłumaczy, których Komitet Organizacyjny stawia do dyspozycji sportowcom i gościom odwiedzającym Igrzyska Olimpijskie, będzie się opiekować obcokrajowcami 25 000 tłumaczy w czynie społecznym. Będą oni udzielali informacji w językach angielskim, francuskim, niemieckim, hiszpańskim, rosyjskim, włoskim, chińskim i portugalskim. Wiele dokonano także w stolicy Japonii dla usprawnienia przekazywania wiadomości. Dla samej tylko prasy zainstalowano 8500 połączeń telefonicznych.

Bokserzy w hali sztucznego lodowiska

Olimpijskie pola walki w Tokio i okolicy są przeważnie nowymi budowlami. Tylko w wyjątkowych wypadkach korzysta się z budów lub urządzeń dotychczasowych. Do tych "starych budów" należy także sztuczne lodowisko "Korakuen", w której będą się odbywać zawody bokserskie. Walkom będzie się mogło przyglądać 4000 widzów. Będą się oni jednak mogli dowiedzieć, że są na sztucznym lodowisku tylko dzięki napisom przy wejściu, gdyż urządzenia do zamrażania lodowiska są przykryte specjalną podłogą.

Więcej niż pięć milionów franków trzeba było przeznaczyć na wspaniałe tereny jeździeckie na południe-wschód od Tokio. Dla zawodów ujeżdżania została wybudowana hala o wymiarze 95 x x 45 m, w której jest miejsce dla 2400 widzów. Stajnie dla 160 koni są połączone podziemnymi przejściami z halą i uzupełniają całość, która stwarza dostateczne możliwości treningowe dla zawodników jeździectwa. W Karuizawie, 145 km od Tokio znajduje się drugie centrum jeździeckie. Tam walki o medale będą toczyli zawodnicy Wszechstronnego Konkursu Konia Wierzchowego.

POLSKI FUNDUSZ OLIMPIJSKI. 5/1964

TOKIO 1964

WIZYTY W POLSKIM KOMITECIE OLIMPIJSKIM

"Mąż wyjechał wczoraj, ja zostałam jeszcze jeden dzień dłużej aby w jego imieniu złożyć wam wizytę i wpłacić zebrane przez nas pieniądze na Polski Fundusz Olimpijski" - tak powitała nas pani Maciejewska z Norando w Kanadzie.

Sekretarz Polskiego Funduszu Olimpijskiego w Londynie p. Ryszard Drabczyński w błyskawicznym tempie przekazywał nam ostatnie wiadomości i zlecenia z terenu. W.Brytanii. Nic dziwnego przyjechał do Polski tylko na kilka dni, a spraw do załatwienia dużo, - czeka także Rodzina w bydgoskim, do której rwie się serce. Wzajemna znajomość spraw ułatwiła szybkie uzgodnienie. Już wkrótce Komitet w Londynie przekaże następną sumę w wysokości Ł. 107.o.o. zebraną przez Redakcję "Oblicze Tygodnia". Komitet pracuje na medal - i chyba na złoty medal!

Utartym już zwyczajem państwo Landquist z Lund spędzają swój urlop w Polsce. Każdorazowo mamy przyjemność gościć ich w naszej siedzibie.

Tym razem Pan Folke (a trzeba powiedzieć, że jest rodowitym Szwedem) przyjechał bez żony, którą zatrzymała na miejscu choroba ojca. Jak miło upłynęła jego wizyta w czasie której spotkał się również z p. Marysią Kwaśniewską-Maleszewską, a więc z "siostrą po oszczepie", gdyż i on był kiedyś znanym oszczepnikiem w Szwecji. Trwała kontuzja wyeliminowała go ze sportu. I znów wpłacił 100 koron szwedzkich na Polski Fundusz Olimpijski.

Prezes Komitetu Tysiąc-lecia w Bromölla p.Feliks Sawicki obok zbiórki na budowę szkół pamiętał także o Polskim Fundu-

szu Olimpijskim i zebrał 85 koron szwedzkich na ten cel,przekazując je w czasie swej wizyty u nas, do kasy PKOl.

Sympatyk polskiego sportu p. Dr Stanisław Korzeniowski z Ladd (USA) wraz z serdecznymi życzeniami sukcesów dla polskich sportowców w najbliższych Igrzyskach przekazał 25 dolarów na Polski Fundusz Olimpijski. Szkoda, że rozmowa była tak krótka - żałujemy że nie mogliśmy pokazać p. dr Korzeniowskiemu naszego Ośrodka Przygotowań Olimpijskich, którym bardzo się interesował. - "Niestety, obowiązki wzywają , już jutro odlot - przewidziałem o wiele za krótki pobyt" - tymi słowami pożegnał nas miły gość wraz ze swym bratem.

Najwięksi znawcy polskiej lekkiej atletyki mogą pójść w zawody z p.dyr. W.J.Pilkington-Miksa z Londynu,który nie tylko zna wszystkie aktualne wyniki, ale pamięta doskonale wszystkich zawodników z okresu przedwojennego. Sam był czynnym i wszechstronnym zawodnikiem w "Orlętach" - Dęblin. Najbardziej umiłował lekką atletykę - "Królowę Sportów" i to jest Jego "hobby" do dnia dzisiejszego.

W przyjemnej atmosferze upłynęła krótka wizyta w Polskim Komitecie Olimpijskim, ale zwiedzenie naszej "Kuźni Olimpijskiej" i Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach pochłonęło już kilka godzin.

Musimy tutaj dodać, że p. Miksa jest jednym z najbardziej zasłużonych lotników z okresu wojennego.

Niemniej zadowolony ze zwiedzenia Ośrodka Przygotowań Olimpijskich był p.Olsen z Toronto, przebywający w Polsce w związku z pertraktacjami handlowymi reprezentowanej przez siebie firmy. Sam swego czasu uprawiał lekko atletykę i był czołowym zawodnikiem sportu szkolnego w narciarstwie.

Wpłaty na Polski Fundusz Olimpijski
(wykaz ofiarodawców - ciąg dalszy)

"Freddy", Paris		$ 10.-
Klub Sportowy "Polski Orzeł", Philadelphia		
dochód z zabawy	$ 259.-	
za rozprowadzone materiały F.01.	$ 141.-	$ 400.-

Janusz Pawłowski, Malmö			$ 400.-
Maria Frymar, Windsor			Skr. 15.-
T.Sztefek, Vermont (Australia)			$ 2.50
"Odra" Pan M.Zarzycki, Melbourne,patronat			Ł.stg. 1.16.0.
Janina Paszkiewicz, Wyandotte			$ 20.-
Dr T.Kuderewicz, Manchester			$ 20.-
Władysław Stefanik, Detroit			$ 25.-
Romuald Michałek, New York			
	za zebrane od:		
	Jan Baran, New Britain	$ 5.-	
	Józef Łysik, New York	$ 5.-	
	Adolf Wilk, New York	$ 5.-	
	Seweryn Niemir, New York	$ 5.-	
	Stefan Kubicz, New York	$ 5.-	
	Bogusław Mach,Southington	$ 5.-	
	K.Henclewski, New Britain	$ 5.-	
	Józef Zakościelny,New Britain	$ 5.-	
	Adolf Gawryszczuk, " "	$ 5.-	
	Edward Kozioł " "	$ 5.-	
	Witold Karp " "	$ 5.-	$ 55.-
Stanisław Szczepanik, Lowell			$ 5.-
Henryk Zacharewicz, Cirencester Glas			$ 1.-
Eugeniusz Wachowski za zebrane w czasie pobytu w U.S.A. od:			
	Stefan L.Piątkowski,Ann Arbor	$ 5.-(czek)	
	Charles Loftus, New Haven	$ 5.-	
	Henry Szmoll, Brooklyn	$ 10.-	
	Tadeusz Brzoza, New Haven	$ 5.-	
	Frank Łobasz, " "	$ 5.-	
	Józef Łobasz " "	$ 5.-	
	Stanley Łobasz " "	$ 5.-	
	Romuald Michałek, New York	$ 5.-	$ 45.-
Stanisław Imiela, Västeras			Skrs.20.-
"Tygodnik Polski" Paryż			F.fr. 135.-
	wpłaty nadesłali:		
	Pan Lipiński, Gueugnon	F. 3.-	
	p.Piotrowski,Casimir,Tours	F. 2.-	
	p.Zaborowski J.,Quievrechain	F. 3.-	

p.Rybski Francois, St.Etienne F.75.-
Pan Włodarski, Loos en Gohelle F. 5.-
p.Kaźmierczak, Avion F. 3.-
p.Lucjan Świątek,Le Havre Graville F.10.-
p.Nowak Thomas,La Machina F. 2.-
p.Rusiniak, Beaune F. 3.-
p.Juraszek, An Puy de Celles S/Durolle F. 5.-
Różański Marek, Lyon V. F. 5.-
Niedzielak, Corbeil Essonnes F. 10.-
Pacanowski, Bruay-en-Artois F. 9.-

Wacław Korkusiński, Marieholm Skr. 25.-
B.Domski, Beverwijk Guld.hol. 10.-
M.Borsuk London Ł.stg. 2.-.-,
John Bryk Lakeview $ 5.-
S.Wiśniewski, Gary (Indiana) $ 5.-
W.Cenajek, Hamilton $ can. 5.-
Walery Maliszewski, Montreal $ can. 1.-
Zdzisław Kamiński, Newcastle Ł.stg. 2.10.2
za zebrane od
Marian Matuszyński,Gateshead bezimiennie
A.Siemieniago, Plymouth Ł.stg. 0.14.0
Józef Szymczak, Chicago $ 15.-
W.Kolankowski, Glasgow Ł.stg. 1.0.0.
Edmund Nagórski, Marsden Ł.stg. 2.17.0.
za zebrane od kilku osób w Marsden
C.J.Bielecki, Sanderstead, Surrey Ł.stg. 1.02.06.
Maciej Jankowski i
R.Jankowski, Brooklyn $ 15.-
Stefan Felczak, Linköping
za zebrane wg. listy:
Zofia i Stefan Felczak, Linköping Skr.28.-
Nowak Grzegorz " " 10.-
Sobczyk Waldemar " " 10.-
Markiewicz Janusz " " 10.-
Forsberg-Smietankowska,Harriet,Skälby 10.-
Karlsson Sune, Linköping " 10.-
Liszka Mieczysław, Varberg " 12.-

Kaźmierczak Stanisław,	Atvidaberg	Skr.	10.-	
Zaborowski Jerzy	"	"	10.-	
Lubiszewska Eugenia	"	"	10.-	
Powałko Wacław	"	"	10.-	
Finghed Zofia	"	"	10.-	
Waśniowski Mieczysław	"	"	10.-	
Tercha Władysław	Norköping	"	10.-	
Grabka Roman	"	"	10.-	
Ziemnicka Jadwiga	Linköping	"	10.-	
Kucharski Karol	"	"	10.-	
Walerych Jerzy	"	"	10.-	M. 15-.

Bazimiennie z Niemiec	D.M. 15.-
Bolesław Miedzik, Hittnau(Szwajc.)	S.fr.20.-
"Tygodnik Polski" Paryż	F.fr.36.-
wpłaty nadesłali	
Donze, Mandeure Fr. 13.-	
Czak Stanisław, Aniche " 5.-	
Luty Jan, Sanvignes-Mines " 5.-	
Rola Józef, Troyes " 3.-	
Pani Czak,Avesnes s/Helpe " 10.-	
Richard Porębski, Paris	F.fr.10.-
Józef Pankowski, Toronto	
Prezss Grupy I Związku Polaków w Kanadzie	$ 100.-
Jan Porada, Clockham Dean	Ł.stg.5.-.-.
T.Sobczyk, Le Havre	Ł.fr.28.-
Simpson Television, Toronto 3	$ can. 10.-
Bronisław Szczapa-Lesiuk, La Mesangere	F.fr. 15.-
Bolesław Kampe, Rio de Janeiro	$ 100.-
Stanisław Korzekwa z Francji(bez podania adresu)	F.fr. 15.-
Zdzisław Klimek, Sudbury	
za zebrane wg. listy od:	

Franciszek Duduś,	Sudbury	$ 1.-
Alek Psiuk	"	$ 1.-
Jan Konarek	"	$ 2.-
Stanisław Szkalej	"	$ 1.-
Henryk Komar	"	$ 1.-
Walter Mularczyk	"	$ 2.-
Jan Ziemba	"	$ 1.-

Zenon Kulis	Sudbury	$ 2.-
Fred Bemben	"	$ 2.-
Antoni Miszczak	"	$ 5.-
Edward Nowak	"	$ 1.-
Kazimierz Mokrzycki	"	$ 1.-
Jan Pąchalski	"	$ 1.-
Michał Stachniuj	"	$ 1.-
Bronispaw Garbowski	"	$ 1.-
Zdzisław Klimek	"	$ 5.-
Zadeusz Gałecki	"	$ 5.-
Franciszek Mankiewicz	"	$ 5.-
Marian Malinowski,	Sudbury	$ 5.-
Stanisław Szerment	"	$ 5.-
Michał Zakrzewski	"	$ 5.-
Zenon Stefańczuk	"	$ 5.-
Mieczysław Styczyński	Sudbury	$ 5.-
Eugeniusz Ulmer		$ 5.-
Kazimierz Kościelniak	"	$ 5.-
Czesław Oniszek	"	$ 5.-
Tadeusz Dobrowolski	"	$ 5.-
Alfred Derda	"	$ 5.-
Tadeusz Lange	"	$ 5.-
Jan Sikora	"	$ 5.-
Michał Majoch	"	$ 5.-
Volesław Kowal	"	$ 1.-
Franciszek Zaguła	"	$ 1.-
Władysław Ostrowski	"	$ 2.-
Karol Fugiel	"	$ 5.-
Walter Prechotko	"	$ 2.-
Marian Krajewski	"	$ 1.-
Stanisław Pawlik	"	$ 2.-
Georgy Kondek	"	$ 2.-
Tadeusz Pabisz	"	$ 2.-
Stanisław Wolski	"	$ 2.-
Gerhard Gajda	"	$ 2.-
Ludwik Lędzwa	"	$ 1.-
Aleksander Konikow	"	$ 1.-
Eugeniusz Szumski	"	$ 3.-

Jan Wendlowski	Sudbury	$ 2.-
Mieczysław Kalisz	"	$ 2.-
Stanisław Sielnicki	"	$ 2.-
Władysław Rabiej	"	$ 2.-
Tadeusz Węgrzynowski	"	$ 2.-
Michał Tibura	"	$ 2.-
Kazimierz SKlimek	"	$ 1.-
Kazimierz Skurski	"	$ 2.-
Władysław Kosiba	"	$ 1.-
Wacław Sawicki	"	$ 1.-
Henryk Zieliński	"	$ 1.-
Jerzy Gołębiowski	"	$ 1.-
Francoszek Maślanka	"	$ 2.-
Tadeusz Szatkowski	"	$ 1.-
Ryszard Kaliczak	"	$ 2.-
Julian Szary	"	$ 2.-
Jan Grabowski	"	$ 2.-
Józef Kacan	"	$ 2.-
Stefan Demczko	"	$ 1.-
Antoni Wilk	"	$ 1.-
Henryk Kandurski	"	$ 1.-
Henryk Antonowicz	"	$ 2.-
Julian Dubis	"	$ 2.-
Ben Noje		$ 1.-
Stanisław Kamiński	"	$ 5.-
Henryk Miszczak	"	$ 5.-
Maks Mazur	"	$ 2.-
Mieczysław Bedkowski	"	$ 1.-
Jan Sikora	"	$ 5.-
Mark Klimek	"	$ 1.-

Boroch, Townsville Ł.stg.8.